

Dzisiaj z gazetą specjalny 32-stronicowy dodatek

2004-2019
NASZE 15 LAT
W UNII

Wydanie S4

3,00
ZŁ
W TYM
8% VAT

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



Senator Jan Rulewski o Łuku Europejskim z 2003 r. STRONA 3

Nie przegap! 2 maja, w czwartek, magazyn „Pomorskiej”, a w nim kalendarz biodynamiczny

ŚR	1		
CZ	2		
PT	3		
SO	4		
N	5		
PN	6		
WT	7		



FOT. EAST NEWS

Szykujcie się na wielkie emocje - czas na półfinały Ligi Mistrzów

STRONA 16

GAZETA pomorska

Wtorek-środa 30 kwietnia-1 maja 2019

Nakład 26.910 Rok LXXI Nr 101 (21.489)

Sprawa zakazu organizacji „Chryi” trafi dziś na wokandę

Ale chryja! Wojewoda nocą blokuje manifestację na urodziny Rydzyka

Joanna Maciejewska
joanna.maciejewska@polskapress.pl



Kontrowersje

Organizatorki „Chryi pod Radiem Maryja” dostały zakaz manifestowania w najbliższy piątek pod siedzibą Radia. Powód? Studenci szkoły związanej z o. Rydzykiem zgłosili, że będą tam cyklicznie świętować rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja.

Informację o zakazie Toruński Strajk Kobiet (główny organizator wydarzenia) otrzymał w sobotę przed północą. Pismo zamieszczono w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie toruńskiego magistratu w sobotę 27 kwietnia o godz. 21.50. Od tego czasu, zgodnie z pouczeniem zawartym w piśmie,

organizatorki miały zaledwie 24 godziny na złożenie odwołania do sądu. W niedzielę wieczorem próbowały złożyć je w Sądzie Okręgowym w Toruniu. Nie udało się, bo instytucja była nieczynna. Pisma nadały więc pocztą, z nadzieją, że data stempla zostanie wzięta pod uwagę.

- Moim zdaniem wydanie decyzji było celowe, by uniemożliwić nam działanie, bo który urząd wydaje decyzję w sobotę? Doskonale wiadomo, że nikt nie przyjmie w weekend odwołania - mówi Agata Chyżewska-Pawlikowska z Toruńskiego Strajku Kobiet.

W piątek, 3 maja, przed siedzibą Radia Maryja, zamiast „Chryi”, mają trwać uroczystości związane z rocznicą uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Zgodę na zgromadzenie organizowane przez studentów Wyższej Szkoły Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu podpisał wicewojewoda Józef

Ramlau. Studenci planują organizować te uroczystości cyklicznie - zawsze 3 maja (w godz. 6-22), przez trzy najbliższe lata. A zgromadzenia cykliczne mają pierwszeństwo przed innymi, stąd zakaz organizacji „Chryi”.

- Wniosek wpłynął do nas w piątek po południu. Byliśmy więc zobowiązani wydać decyzję do niedzieli z uwagi na termin planowego zgromadzenia. Dlatego wicewojewoda Józef Ramlau specjalnie przyjechał w sobotę do urzędu i wtedy została wydana decyzja. Nie jest to jakaś nadzwyczajna sytuacja - informuje Adrian Mól, rzecznik prasowy Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy.

Dziś rano sprawą odwołań, które wnieśli organizatorzy drugiej edycji „Chryi”, zajmie się Sąd Okręgowy w Toruniu. Zdaniem Toruńskiego Strajku Kobiet decyzja wydana została z naruszeniem prawa.

WIĘCEJ - STRONA 5



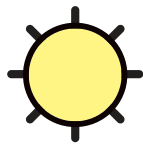
Chojnice

Pożegnanie szkoły

Uczniowie maturalnej klasy Technikum nr 3 w Chojnicach uroczystie pożegnali swoją szkołę. Tegorocznymi absolwentami zostali zdobywcami tytułu technika fototechniki, organizacji reklamy oraz technika hotelarza i technika cyfrowych procesów graficznych. Dyrektor szkoły zapewnił ich, że jej drzwi są zawsze dla nich otwarte. Fotorelacja z uroczystości na stronie 7

Pogoda w regionie

Dzisiaj

20°C
6°CImieniny obchodzą
Dziś
Jakub, Katarzyna
Jutro
Balbina, Beniamin

Środa

18°C 6°C



Czwartek

19°C 7°C



Piątek

13°C 2°C



Uwaga: coraz chłodniej i deszczowo



Jacek Deptuła

jacek.deptula@pomorska.pl

NOS BOKSERA

Komentarz

Takiego określenia zapewne jeszcze nie słyszał premier Mateusz Morawiecki. W wywiadzie redaktorzy „Polski The Times” sugerowali, że w Brukseli szef rządu próbuje się rozpychać, ale co chwila dostaje fangę w nos...

Premier naszym mistrzowi ciężkiej odparł, że „trzy ma gardę wysoko, na wysokości oczu, tak że żadnych uderzeń w nos nie czuje”. I to by się właściwie zgadzało: bokser w tej pozycji niewiele widzi i fangi w nos nie czuje. To wielce prawdziwa przenośnia charakterystyczna dla zawodników PiS – można walić w nos nie wiadomo jak mocno – i nic. Największe autorytety prawnicze tłumaczą, że Ziobro z Jakim nie mogą sterować sędziami i łamać prawa. A oni nic nie czują poza zachwytem nad własnym sprytem.

Można tłumaczyć fangą, że porównywanie w amerykańskiej telewizji polskich sędziów do hitlerowskich kolarów z francuskich sądów Vichy jest haniebne – i nic. Pre-

mier zasłonił oczy i trzymał gardę.

A kiedy z tego demagogicznego określenia zrobił się skandal na pół Polski, Morawiecki wytłumaczył spokojnie, że chodziło o co innego. Tłumaczył: „Dla mnie to jest taka sytuacja, którą możemy porównać z Francją w okresie post-Vichy”. Tymczasem półtora roku temu premier chwalił się, że wygamał prezydenta Francji: „Może Macron zrozumie, że nie bardzo mi się podoba to, że sędziowie ze stanu wojennego siedzą jeszcze w składzie Sądu Najwyższego. Może odczyta pewne analogie do sędziów z czasów marszałka Petaina”.

Ale analogie to nic innego, jak podobieństwa. Do sędziów Vichy, którzy są współwinni deportacji 76 tysięcy francuskich Żydów do komór gazowych, w tym 11 tysięcy dzieci! Szacuje się, że w Vichy kolaborowało z Niemcami około 300 tysięcy Francuzów. Więc o czym my w ogóle rozmawiamy?! O bracie Adama Michnika i kilku sędziach Sądu Najwyższego skazujących w stanie wojennym? Byłoby to nawet zabawne, gdyby nie było prawdziwe. A tak naprawdę chodzi o to, żeby Kaczyński mógł zemścić się na Tusku i jego ekipie, a Ziobro ze swoją kamarylą dyktował wyroki „niezależnym” sędziom. ©©

RUBRYKA SATYRYKA

Kandydaci partii rządzącej mają olbrzymie wsparcie za darmo

Rozmowa

z prof. Andrzejem Stępnikiem, ekonomistą z Uniwersytetu Gdańskiego, znawcą spraw europejskich, o finansowaniu kampanii wyborczej i roli mediów.

Specjalista od marketingu politycznego, dr Krystian Dudek, twierdzi, że na skuteczną kampanię do Parlamentu Europejskiego trzeba by wydać około dwa miliony złotych. Czy to prawdopodobna suma?

Myślę, że może być tak, że największe partie wydają na swoje jedynki i dwójki do PE sumy tego rzędu. Podejrzewam też, że niezależny kandydat startujący bez poparcia któregoś z głównych ugrupowań politycznych potrzebowałby nawet więcej, by móc realnie myśleć o zwycięstwie. W porównaniu do wyborów do Sejmu mandatów do podziału w PE jest stosunkowo niewiele, więc największą szansę na wybór mają kandydaci największych komitetów wyborczych startujących z wysokich miejsc.

W symulacji Dudka najwięcej pieniędzy przeznaczone jest na listy wysyłane do wyborców, drukowanie ulotek, plakatów i billboardów oraz opłata

FOT. ARCHIWUM

Prof. Andrzej Stępnik: W kalkulacji kosztów kampanii zabrakło mediów publicznych

za ekspozycję. O czym jeszcze trzeba pomyśleć kandydując do PE?

Sam kandydowałem w poprzednich wyborach do PE jako jedynka z listy PSL w woj. pomorskim. I po tym doświadczeniu powiem panu, że z pewnością nie wystarczy wielki billboard w centrum miasta. Moim zdaniem najbardziej w wyborze do PE mogą pomóc kandydatowi liczne spotkania z wyborcami oraz duża ekspozycja w mediach, zwłaszcza elektronicznych. Jeśli kandydat ma porządne wsparcie organizacyjne ze strony komitetu wyborczego, to może odbyć nawet kilkadziesiąt spotkań z wyborcami, może dotrzeć nawet do elektoratu w mniejszych ośrodkach. Bardzo pomocna w wyborze jest też rozpoznawalność medialna, zwłaszcza z ogólnopolskiej telewizji.

Tę medialną ekspozycję kandydaci Zjednoczonej Prawicy mają zapewnić, można powiedzieć, na warunkach preferencyjnych. Tego chyba się nie da przeliczyć na złotówki?

To jest zarazem główna słabość obliczeń dr. Dudka i wielki problem życia publicznego w Polsce: publiczne środki przekazu trafiły w ręce jednej siły politycznej i stały się przekąźnikiem jej i tylko jej treści politycznych. Kandydaci ugrupowania rządzącego mają więc potężne medialne wsparcie za darmo, a właściwie z kieszeni wszystkich podatników. Takiej nierównowagi w III RP nie było jeszcze nigdy.

Z jakimi treściami mamy do czynienia w kampanii?

Z wyjątkiem sprawy wspólnej waluty europejskiej, którą PiS rozgrywa w sposób tak naprawdę dezinformacyjny i szkodliwy, głównym tematem kampanii są sprawy krajowe, wliczając w to stosunek poszczególnych partii do Europy i do integracji europejskiej. Brakuje konkretnych programów precyzujących, jaką politykę kandydaci mają zamiar prowadzić już jako europosłowie. Mam tu na myśli, co mają zamiar

wnieść do europejskich rodzin politycznych, w których skład wejdą, jakie sprawy planują wspierać podczas swojej kadencji. Takich konkretów, moim zdaniem, oczekują wyborcy.

Czy dostęp do mediów publicznych mocno wpaczy wyniki wyborów w Polsce?

Po doświadczeniach ubiegłorocznej kampanii samorządowej można powiedzieć, że wsparcie mediów publicznych zapewnia Zjednoczonej Prawicy zaledwie utrzymanie twardego, już przekonanego elektoratu. Wyborcy pozostałych komitetów są w zasadzie odporni na treści nadawane przez TVP i PR. Media niezależne powinny się skupić na pokazywaniu polskich interesów w Europie, które są idealnie odmienne od optyki PiS.

Europa też jest odmienna od tej z poprzedniej kampanii?

W ciągu tych pięciu lat bardzo osłabiła się pozycja Polski w UE. Wielkim zadaniem kandydatów opozycji będzie odbudowanie naszych wpływów w Europie. ©©

Rozmawiał
Tomasz Rozwadowski

GAZETA SŁUCHAM, TEL. 800-170-755

Nauczyciele dali się łatwo zmanipulować

Mój wnuk uczy się w gimnazjum. W poniedziałek wrócił do szkoły po trzytygodniowej przerwie. Gdy w niedzielę spotkał się na obiedzie, dużo rozmawialiśmy na temat zawieszono strajku. Głos zabrała córka, zięć i wnuk. Byli zgodni, że nauczyciele jeśli uważają, że za mało zarabiają, to mają prawo do strajku. Jednak nie powinni tego robić w tak niewłaściwym okresie, jakim jest czas egzaminów i matur. Wnuk martwił się, kiedy z klasą zdążą nadrobić zaległości z tych trzech tygodni. Za niewiele ponad miesiąc będzie już wystawianie ocen, więc czasu jest naprawdę mało. Pojawili się nawet głosy, że uczniowie będą musieli przychodzić do szkoły w soboty, by nadgonić materiał. To byłoby nie fair, bo uczniowie w ogóle nie zawinili w tej całej sytuacji. Podczas obiadu ja również wypowiedziałam swoje zdanie na temat zawieszono strajku. Uważam, że jest to wielka porażka nauczycieli. Najbardziej przykre

w tym wszystkim jest to, że dali się tak łatwo zmanipulować prezosowi ZNP. Poszli w strajk jak w dym. Nie dość, że przegrali, to jeszcze odbije się to na ich pensjach. A pan Broniarz nie straci nawet złotówki ze swojej bardzo wysokiej pensji.

CELINA Z BYDGOSZCZY

Polski rząd upokorzył nauczycieli

Moja żona jest polonistką, bardzo dobrą, z dużym doświadczeniem. Zdumiało mnie, jak rząd Polski upokorzył polskich nauczycieli. A przecież ich rola w kultywowaniu Polski i języka polskiego na przestrzeni wieków jest ogromna. Wystarczy wspomnieć czasy zaborów czy tajne komplety podczas II wojny światowej. To prawda, że w szkole nauczyciel spędza 18 czy 20 godzin, ale potem każdego dnia bardzo dużo pracuje w domu. Widzę, jak do zajęć przykładają się moi rodzice. Za tym argumenty, że nauczyciele mało pracują, są nie na miejscu. W tej całej sytuacji najbardziej

przykre jest to, że najbardziej ucierpiał dzieci, bo przez trzy tygodnie nie chodzą do szkoły i mają zaległości. Nie wspomnę już o tym, że był to czas egzaminów, a lada moment zaczynają się matury.

JURAND Z GÓREK ZAGAJNYCH

To bardzo duże zagrożenie dla ludzi

Dowiedziałam się, że szykują się protesty przeciwko budowie stacji bazowych 5G. W internecie można znaleźć niewiele informacji w kontekście zagrożeń i ryzyk, jakie niesie ze sobą nowa i kontrowersyjna technologia 5G. Dziwię się, że media milczą na ten temat i nie ostrzegają ludzi. My - obywatele - nawet nie wiemy, co się święci, a zagrożenie podobno jest ogromne. Dla czego nikt otwarcie nie powie, że te mikrofały są bardzo szkodliwe dla zdrowia i że mogą nawet zniszczyć kod DNA? Najbardziej narażone są dzieci. Obawiam się, że w tym temacie jeszcze wiele informacji jest ukrywanych.

EDYTA Z PRUSZCZA

Pracownicy sklepów też chcą zdążyć na święta

W „Pomorskiej” napisaliście o tym, że w Wielką Sobotę sklepy sieci Biedronka przy ul. Kossaka w Bydgoszczy były czynne do godz. 13, a o godz. 12.45... zakazali wejścia. O sprawie opowiedział oburzony Czytelnik, który chciał tylko kupić bukiet tulipanów. Był w sklepie na piętnaście minut przed zamknięciem i go nie wypuszczono. I bardzo dobrze! Trzeba trochę wcześniej myśleć o zakupach, a nie w ostatniej chwili. My, pracownicy sklepów, też mamy święta i nikt ich za nas nie przygotowuje. Pracujemy za niższą krajową bez żadnych dodatków. Tydzień przed świętami zasuwamy na pełnych obrotach. A w Wigilię i Wielką Sobotę chcemy wyjść o normalnej porze. Nikt nam nie płaci nadgodzin.

JOLA, PRACOWNICA HANDLU NOT. (MAW)

Opinie Czytelników
nie zawsze są zgodne
ze stanowiskiem redakcji

eprasa.pl e533cb3f29

To był Łuk Europejski na naszą miarę

Zanim weszliśmy do Unii

Alicja Polewska
alicia.polewska@pomorska.pl

No piękny to on nie był, ale miał w sobie żar idei. 16 lat temu, kiedy szliśmy do referendum akcesyjnego, na moście w Bydgoszczy stanął Łuk Europejski Jana Rulewskiego.

- Miałem taki pomysł, żeby odbyła się w moim mieście debata partii pozaparlamentarnych - wspomina senator Jan Rulewski.

Do debaty nie doszło, więc postanowił pokazać ideę europejską inaczej. Na moście Staromiejskim stanęła konstrukcja z metalu, a w nią podczas happeningu wkładane były plastikowe butelki, w których bydgoszczanie umieszczali swoje marzenia i życzenia związane z naszą akcesją.

- Mam cały album zdjęć z tego wydarzenia, widać, ilu ludzi się w to zaangażowało, pewnie pamiętają, co i jak wtedy napisali - mówi senator.

Łuk był samowolą budowlaną, ba - doczekał się nawet sławy w lokalnych mediach, a to za sprawą radnego Bogdana Dzakanowskiego i ówczesnego prezydenta miasta Konstantego Dombrowicza.

Radny się zawzięł

- Radny Dzakanowski nazwał go „europaskudztwem” i zażądał od prezydenta usunięcia - mówi Jan Rulewski i pokazuje wycinki z gazet z 4 czerwca 2003 roku.

Bogdan Dzakanowski mówił wówczas dziennikarzom: „Chodzi mi o to, żeby usunąć łuk, podejmę działania prawne i nieprawne. Jeśli nie uzyskam od prezydenta szybkiej odpowiedzi, to złożę w ratuszu wniosek o postawienie na starówce łuku z napisem „Szczęścia, pomyślności bez Unii Europejskiej”.

Jak donosiły media, prezydent miasta podjął decyzję o demontażu łuku w ciągu trzech dni po referendum. „Prezydent ma zastrzeżenia co do strony estetycznej tego przedsięwzięcia. Nie można go jednak traktować jako budowlę, tylko jako element reklamowy, na który pomysłodawcy mają zezwolenie Zarządu Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej” - mówiła na łamach „Expressu Bydgoskiego” Beata Kokoszczynska, rzecznik prasowy prezydenta Dombrowicza.

„Prezydent wyciągnie konsekwencje wobec służb odpowiedzialnych za umieszczenie konstrukcji w takim kształcie”.

Łuk stoi do dziś

Chodziło nie tylko o drogowców, ale także konserwatora miejskiego i plastyka, którzy wydali pozytywne opinie dotyczące „Łuku Rulewskiego”.

- Dzakanowskiemu było mało, że łuk trzeba było zdemontować, chciał sankcji. No, ale grzywny płacić nie musiałem - mówi dzisiaj ze śmiechem senator.

Lokalna „Gazeta Wyborcza” z 19 sierpnia 2003 roku donosiła w tekście „Łuk na bruk”:

- „Europa wylądowała na bruku - stwierdził Jan Rulewski, po czym zakasał rękawy i wziął się za malowanie słupów podtrzymujących żelazną konstrukcję”. Łuk rozebrali pracownicy ZDMiKP i przewieźli na boisko przy szkole w Białych Błotach.

- Wspaniała konstrukcja będzie ozdobą wszystkich imprez plenerowych w gminie - zadowolona nie kryła Marlena Witkowska-Rypina, ówczesna szefowa domu kultury w Białych Błotach. Łuk w podbydgoskiej gminie jest do dziś.

Wierzę w solidarność

- Chciałem przypomnieć tę historię, bo mam wrażenie, jakbyśmy się cofnęli w czasie. Znowu toczy się bój o naszą obecność w Unii. Położyłem na stół 5000 zł i powiedziałem prezydentowi Rafałowi Bruskiemu, żebyśmy zorganizowali znowu happening - tym razem pod nazwą „Uczta europejska” - Jan Rulewski zapala się do swojego pomysłu. - Miałyby to być swoista konsumpcja owoców Europy, może odtworzymy łuk, wyjmemy z butelek tamte marzenia - zobaczymy, co się spełniło. Europosłowie czy kandydaci mogliby gotować swoje ulubione dania z kuchni europejskiej - senator podrzuca kolejne pomysły. - Na razie nie mam odpowiedzi, jeszcze poczekam - deklaruje. - Takie spotkanie mogłoby być debatą kandydatów, rozmową nas wszystkich o Unii i nas w Unii.

W rozmowie z „Pomorską” 16 lat temu Jan Rulewski na pytanie, co napisał na kartce, którą włożył - powiedział:

„Solidarność, bo to wielkie oczekiwanie Europy, ale ono się nie spełniło. Może warto powrócić do tej idei”.

Senator wierzył wówczas, że tłumnie pójdziemy do referendum i opowiemy się za integracją. Tak też się stało na początku czerwca 2013 roku, a rok później, 1 maja 2014 zostaliśmy oficjalnie przyjęci w poczet państw członkowskich UE.

©P



Bydgoszczanie umieszczali 16 lat temu w łuku swoje marzenia o pracy, mniejszym bezrobociu, żeby dzieci i wnuki miały lepiej



- Na swojej kartce napisałem „Solidarność” - mówił wówczas w wywiadzie dla „Pomorskiej” Jan Rulewski

REKLAMA

009029845



WYWIEŚ FLAGĘ

Bądź dumny, że jesteś Polakiem

wiepodległa

POLSKA
STULECIE ODZYSKANIA
NIEPODLEGŁOŚCI



ORLEN

NA SYGNALE

Karolin

Trzech w aucie, które wjechało do rowu

W niedzielę po południu w Karolinie (gm. Osiećciny) ww polo wjechało do rowu. Gdy policjanci dotarli na miejsce, w samochodzie na tylnym fotelu spał 64-latek. Obok pojazdu zaś stał 25-latek. Obaj byli mocno nietrzeźwi i żaden z nich nie przyznawał się, że kierował. Zostali dowiezieni do komendy. Tam okazało się, że młodszy miał 2,7, a starszy 2,6 promila alkoholu w organizmie i że w aucie był jeszcze trzeci mężczyzna, 18-latek, który po zderzeniu uciekł do domu; jako jedyny był trzeźwy. Materiał dowodowy pozwolił przedstawić 25-latkowi zarzut kierowania w stanie nietrzeźwości. W końcu przyznał się do winy. (AK)

Cerekwica

Pijany uderzył w drzewo. Zginął pasażer

Trzech młodych mężczyzn uczestniczyło w wypadku drogowym, do którego doszło w weekend, w nocy z soboty na niedzielę, na drodze powiatowej w Cerekwicy (gm. Żnin). Kierujący pojazdem marki Opel Vectra zjechał z jezdni na pobocze i uderzył w drzewo. W wyniku tego zderzenia śmierć na miejscu poniosł 27-letni pasażer pojazdu. Drugi z pasażerów oraz kierowca pojazdu zostali przewiezieni do placówek medycznych. Wstępne badania laboratoryjne wykazały, że kierowca był nietrzeźwy. - Ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy pracujących na miejscu wynika, że 28-latek kierujący opłem, znajdując się w stanie nietrzeźwości, w wyniku niedostosowania prędkości do warunków drogowych zjechał z jezdni i uderzył w drzewo - podaje podinsp. Krzysztof Jaźwiński z KPP Żnin. Kierującemu grozi m.in. do 12 lat pozbawienia wolności. (AK)

Strzelno

Ulica Raj to nie miejsce rajów dla pijanych

W sobotę o godz. 20.20 dyżurny mogileńskiej komendy otrzymał informację o ujęciu pijanego kierowcy na ulicy Raj w Strzelnie. Na miejsce pojechał patrol prewencji. Osoby zgłaszające opowiadały policjantom, że zwrócili uwagę na mężczyznę, który wyglądał na pijanego, ale wsiadł do zaparkowanego przy sklepie volkswagena passata. Następnie próbował odjechać. Świadkowie jednak, widząc to, zablokowali mężczyznę wyjazd. Nieodpowiedzialnym kierowcą okazał się 35-letni mieszkaniec powiatu mogileńskiego. Badanie stanu trzeźwości wykazało w jego organizmie 3 promile alkoholu. Zgodnie z art. 243 § 1 kpk, każdy ma prawo ująć osobę na gorącym uczynku przestępstwa lub w pościgu podjętym bezpośrednio po jego popełnieniu, przy czym osobę ujętą należy niezwłocznie przekazać w ręce policji. Pamiętajmy, aby upewnić się jednak, że ujęcie takiej osoby nie będzie dla nas niebezpieczne - apeluje policja. (AK)



Nadgoplański WOPR w Kruszwicy jest w gotowości cały rok i 24 godziny na dobę

Ratownicy ruszają na wodę. Potrzebujesz pomocy? Telefonuj

Bezpieczeństwo

Marek Weckwerth

marek.weckwerth@pomorska.pl

Wodniacy wciągają już żagle na maszty, odpalają silniki motorówek, chwytają za wiosła... Ratownicy zapewniają, że także oni są w gotowości.

- Klimat się zmienia, ciepło robi się coraz wcześniej, więc trzeba reagować na takie wyzwania. Sezon nawigacyjny rozpoczął się i my też zaczynamy. Praktycznie od 1 maja - informuje Maciej Banachowski, prezes Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego (WOPR) Województwa Kujawsko-Pomorskiego, szef Nadgoplańskiego WOPR w Kruszwicy.

Maciej Banachowski precyzuje, że sezon można rozpocząć dzięki dotacji wręczonej ośmiu jednostkom ratownictwa wodnego na początku kwietnia przez wojewodę. Było tego ponad 380 tys. zł.

Już zabezpieczają

- Za nami już pierwsze zabezpieczenia imprez wodniackich. Najbliższa odbędzie się 3 maja - załogi trzech łodzi zabezpieczą mistrzostwa w kajakarstwie klasycznym na bydgoskim torze regatowym - mówi Roman Guździół, szef Rejonowego Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego (WOPR) w Bydgoszczy, wiceprezes wojewódzkiego WOPR.

- Oczywiście, będziemy też czuwać nad bezpieczeństwem zwykłych ludzi wypoczywających nad jeziorami i rzekami. Jak zawsze szybko ruszył sezon spływów kajakowych. Każdy

organizator może nas poprosić o zabezpieczenie takiej imprezy.

Zatem bydgoski WOPR już czuwa, ale w pełnej dyspozycji będzie dopiero u progu letnich wakacji.

1 czerwca patrole na Zalewie Koronowskim (przystań Pieczyska) rozpocznie supermotorówka ratownicza wyposażona w specjalistyczny sprzęt reanimacyjny.

Na pokładzie dyżurować będzie dodatkowo (przynajmniej w weekendy) ratownik medyczny.

15 czerwca rozpoczną się całonocne dyżury w bydgoskiej kąpielisko i baza wojewódzkiego WOPR w podbydgoskim Borównie. 1 lipca dyżury rozpocznie stacja w Solcu Kujawskim, której ratownicy patrolują Wisłę.

22 czerwca otwarte zostanie kąpielisko i baza wojewódzkiego WOPR w podbydgoskim Borównie. 1 lipca dyżury rozpocznie stacja w Solcu Kujawskim, której ratownicy patrolują Wisłę.

Już teraz w pełnej gotowości jest włocławskie WOPR, które zapewnia osłonę ratowniczą Zalewu Włocławskiego - największego zbiornika wodnego (na Wiśle) w naszym regionie, na którym często i szybko zmieniają się warunki pogodowe.

Zapamiętaj ten numer!

Cały rok, 24 godziny na dobę trwa dyżur Nadgoplańskiego WOPR w Kruszwicy nad jeziorem Gopło (największym naturalnym akwenie regionu).

To dlatego, że w Kruszwicy znajduje się Wojewódzkie Centrum Koordynacji Ratownictwa Wodnego i tam trafiają zgłoszenia z ogólnopolskiego numeru ratunkowego „Nad wodą” 601 100 100 z terenu województwa kujawsko-pomorskiego. Połą-

czenia odbierane są przez całą dobę, przez cały rok.

Pobierz „Ratunek”!

- Apeluje, aby wszyscy wodniacy pobrali na telefon komórkowy zaktualizowaną wersję aplikacji „Ratunek”, która umożliwia lokalizację użytkownika aplikacji z dokładnością do 3 metrów - wyjaśnia Maciej Banachowski.

W ramach aplikacji warto wypełnić Kartę Medyczną, co może uratować życie lub zdrowie, a służbom ratowniczym zdecydowanie ułatwi pracę.

- Jeśli przykładowo mamy do czynienia z osobą głuchoniemą, komunikujemy się z nią wyłącznie za pomocą SMS-ów, ale musimy o tym wiedzieć, stąd tak ważne jest wypełnienie Karty Medycznej - wyjaśnia szef ratowników.

Podobnie warto wypełnić rubrykę dotyczącą chorób przewlekłych czy alergii. ©©

BEZPIECZNA MAJÓWKA

Z kolei o bezpieczeństwo na drodze apelują policjanci. Dziś rozpoczyna się akcja „Bezpieczny majowy weekend” (potrwa do niedzieli).

Funkcjonariusze zapowiadają wzmożone kontrole prędkości i stanu trzeźwości. Podczas ubiegłorocznego weekendu (27 kwietnia - 6 maja) na kujawsko-pomorskich drogach doszło do 28 wypadków drogowych, w których 8 osób poniosło śmierć, a 30 osób zostało rannych. Zatrzymali 162 nietrzeźwych.

PIT tylko do północy. W tym roku nie ma kar za spóźnienia

Podatki

Agnieszka Domka-Rybka

agnieszka.domka@pomorska.pl

Dziś ostatni dzień w rozliczeniu się z fiskusem za 2018 r. Bardzo dużą popularnością cieszy się „Twój e-PIT”, gdzie zeznania złożyli za podatników urzędnicy skarbowi.

Jak zalogować się do systemu „Twój e-PIT”, by sprawdzić swoje zeznanie?

- Wchodzimy na stronę www.podatki.gov.pl i klikamy w „Zobacz swój e-PIT” - odpowiadają urzędnicy z Izby Administracji Skarbowej w Bydgoszczy. - Podajemy PESEL (albo NIP i datę urodzenia), kwotę przychodu wskazaną w PIT za rok 2017, jedną z kwot przychodu za 2018 rok oraz nadpłatę/podatku z deklaracji za 2017 r. Wtedy system pokaże nam nasz PIT.

Można złożyć korektę

W sytuacji, gdy nie zalogujemy się do tego systemu, bo nie jest to obowiązkowe, albo wejdziemy i zaakceptujemy to, co w nim zobaczymy, dostaniemy po starciu np. ulgę na dziecko lub wsparcie identyczną, jak rok wcześniej, organizację pożytku publicznego.

Oczywiście, przygotowany formularz można zweryfikować, jeżeli np. w tym roku chcemy komu innemu przekazać 1%. Podobnie będzie w przypadku ulgi rehabilitacyjnej (kwoty wydatków mogły ulec zmianie) czy dla honorowych krwiodawców (mogliśmy oddać więcej lub mniej krwi). Można również wskazać lub zaktualizować numer rachunku osobistego zgłoszonego w urzędzie skarbowym do zwrotu nadpłaty.

Przy korzystaniu z usługi „Twój e-PIT” zwrot przyjdzie w maksymalnie 45 dni (licząc od dnia wysłania zeznania). Jeśli deklaracja zostanie wysłana w tradycyjny sposób, zwrot nadpła-

tego podatku przyjdzie w terminie maksymalnie 90 dni. Bo jeżeli podatnicy nie skorzystali z proponowanej formy e-rozliczenia, nadal można składać do urzędu skarbowego formularze papierowe lub elektroniczne.

W ramach usługi „Twój e-PIT” podatnik ma możliwość złożenia korekty zeznania PIT-37 i PIT-38 - bez względu na to, czy składając je, skorzystał z usługi „Twój e-PIT”, czy złożył je w innej formie - elektronicznie przez e-Deklaracje lub papierowo.

Papierowy z pierwszeństwem

Papierowy PIT ma pierwszeństwo przed tym z systemu e-PIT. Jeśli więc wypełnimy zeznanie w systemie, a później wyślemy takie samo lub inne w tradycyjny sposób, urząd skarbowy anuluje rozliczenie elektroniczne i uwzględni tylko papierowe.

Efektom wprowadzonych zmian jest także brak kar za spóźnienia w składaniu PIT-ów.

Wszelkie poprawki musimy nanieść do 30 kwietnia. Wtedy formularze zostaną automatycznie zaakceptowane i złożone. Tak stanie się również wówczas, gdy nie wprowadzimy żadnych zmian.

Według szacunków Ministerstwa Finansów, nowe rozwiązanie oznacza, że prawie 25 proc. podatników rozliczających się indywidualnie i niekorzystających z ulgi odliczeń, nie musi nic robić, aby rozliczyć PIT.

Tymczasem organizacje pożytku publicznego obawiają się, że znaleźli się podatnicy, którzy nie zechcieli korygować zeznań i przez to zmniejszą wpływ z 1 proc.

- Niestety, można spodziewać się, że niektórzy rzeczywiście machnęli ręką - uważa Anna Grajpeł-Dybowska z Fundacji „Światło” w Toruniu. - Jednak wierzymy, że darczyńcy są obywatelami pomagającymi światu i konsekwentnie. Najczęściej tym, których znają. ©©



Jeśli złożymy deklarację w urzędzie skarbowym, ma on trzy miesiące na to, by zwrócić nam nadpłacony podatek

Feministki nie poddadzą się. Mają awaryjne rozwiązanie

Joanna Maciejewska
joanna.maciejewska
@polskapress.pl



Z pierwszej strony

- Sobecka zrobiła nam niezłą reklamę. Chyba pójdę do niej z kwiatami, żeby podziękować - mówi Agata Chyżewska-Pawlikowska w kontekście zamieszania, jakie powstało w sprawie tegorocznej „Chryi pod Radiem Maryja”.

Drugą odsłonę „Chryi pod Radiem Maryja” zaplanowano na piątek, 3 maja, przy ul. Żwirki i Wigury w Toruniu. Miała mieć performatywny charakter i przebiegać pod znakiem tęczy.

W sprawie ubiegłorocznej pikiety wciąż toczy się śledztwo - odnośnie mowy nienawiści, zniesławienia i znieważenia o. Rydzyka, obrazy uczuć religijnych katolików. Doniesienie złożyła posłanka Anna Sobecka (PiS). W tym roku wydarzenie próbowała powstrzymać już kilkanaście dni temu, apelując do prezydenta Torunia o wydanie zakazu. Magistrat zaznaczał, że nie ma ku temu podstaw prawnych.

Sprawy się skomplikowały. Jak piszemy na pierwszej stronie, wicewojewoda Ramlau wydał zgodę na organizowanie, w miejscu planowanej „Chryi”, cyklicznych zgromadzeń przez



Podczas ubiegłorocznej „Chryi” zorganizowano m.in. korowód na wzór procesji Bożego Ciała

studentów WSKSiM. Pismo zakazujące organizacji wydarzenia, którego celem było świętowanie urodzin o. Rydzyka, organizatorzy otrzymali w sobotni wieczór. Odwołanie, na złożenie którego mieli 24 godziny, wysłali do sądu listem poleconym w niedzielny wieczór. Wczoraj rano dodatkowo zanieśli odwołania (dotyczące zakazu organizacji „Chryi pod Radiem Maryja 2” i pozwolenia na cykliczne zgromadzenia studentów pod Radiem) wraz z potwierdzeniem nadania do Sądu Okręgowego w Toruniu. Posiedzenie w tej sprawie sąd zaplanował na dziś o godzinie 7.20.

Organizatorzy „Chryi” zaznaczają, że ich zdaniem decyzja, która zapadła, ma charakter typowo ideologiczny. - Cho-

dzi o zakneblowanie nam ust. To decyzja czysto ideologiczna, cenzurująca. Chodzi o to, by o. Rydzyk nie został skrytykowany - mówi Pawlikowska.

Organizatorzy w swoim odwołaniu zaznaczyły m.in. to, że decyzja wydana została z naruszeniem prawa.

- Od decyzji odwołujemy się, nie widząc podstaw prawnych do wydania postanowienia o zgromadzeniu cyklicznym przez wojewodę: zarówno fakt zatwierdzenia tego wydarzenia długo po zgłoszeniu przez nas „Chryi”, jak i świadomość, że żadne publiczne celebracje na cześć Konstytucji 3 maja nie odbywały się wcześniej w tym miejscu, sprawiają, że decyzja wojewody nie jest zgodna z obowiązującym prawem - czytamy w oświadcze-

niu Toruńskiego Strajku Kobiet, który zamieścili na swoim profilu na Facebooku.

Adrian Mól, rzecznik prasowy wojewody kujawsko-pomorskiego, zaznacza, że w jego ocenie wniosek jest zgodny z prawem. - Mamy oświadczenie organizatora i świadków o tym, że takie zgromadzenia odbywały się wcześniej przed siedzibą Radia Maryja w Toruniu 3 maja. Wnioskodawca zaznaczył, że miały one charakter nieformalny, ale podniosły - związane były m.in. ze Świętem Narodowym Trzeciego Maja - informuje Adrian Mól.

Agata Chyżewska-Pawlikowska zapewnia też, że organizatorzy „Chryi” mają pomysł, jak wybrnąć z sytuacji, gdyby nie udało się zorganizować wydarzenia pod Radiem Maryja. - Mamy w zanadru przygotowane coś innego - plan „B”, gdyby zaszła taka potrzeba - mówi.

Warto dodać, że wczoraj przed siedzibą Radia Maryja konferencję zorganizował poseł Krzysztof Brejza (PO) i toruńscy radni - Paweł Gulewski i Michał Rzymyszkiewicz. Poseł skrytykował decyzję związaną z zablokowaniem wydawania Toruńskiego Strajku Kobiet, nazywając ją skandaliczną. - To także zablokowanie możliwości wyrażenia i zaprezentowania swoich poglądów politycznych - czytamy wypowiedź Brejzy na stronie Radia PiK. ©

Zdaniem Komisji, żądanie zaświadczeń, to dyskryminacja

Toruń

Joanna Maciejewska
joanna.maciejewska@polskapress.pl

Założona przez o. Rydzyka Wyższa Szkoła Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu, nie miała prawa wymagać zaświadczeń od proboszczów od osób, które chciały studiować na kierunkach dofinansowanych z unijnych funduszy.

Jak podaje portal Onet, Komisja Europejska uznała, że WSKSiM, dyskryminowała w ten sposób kandydatów.

O decyzję w tej sprawie zabiegał Marek Jopp (były szef SLD w Toruniu), który w 2017 chciał rozpocząć studia podyplomowe na kierunku polityka ochrony środowiska. - Wstępnie otrzymałem pozytywną decyzję o przyjęciu mnie na studia - mówił Jopp w październiku 2017 roku. - Pojechałem na inaugurację roku i wtedy dowiedziałem się, że jednak nie zostałem przyjęty.

Powodem był brak zaświadczenia od proboszcza, którego Jopp nie złożył, gdyż - jak zaznaczał - jest ateistą. Kierunek, na którym chciał studiować, był współfinansowany przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Dotacja dla WSKSiM wyniosła wtedy 139 560 zł. W oficjalnym stanowisku Wyższa Szkoła Kultury Społecznej i Medialnej poinformowała, że decyzja odmowna oparta była na regulaminie, z którym Jopp miał szansę zapoznać się wcześniej.

„Ze względu na występujący na tym kierunku limit przyjęć, w pierwszej kolejności status studenta uzyskali ci kandydaci, którzy przedłożyli wszystkie wymagane w postępowaniu kwalifikacyjnym dokumenty” - komentowała sprawę jesienią ubiegłego roku dziekan uczelni, dr Dorota Żuchowska.

Marek Jopp odwołał się do instytutu państwowych, ale sąd administracyjny i minister Jaro-

śław Gowin przyznali rację uczelni. Sprawa obecnie jest w Europejskim Trybunale Praw Człowieka, z powództwa cywilnego rozpatruje ją także Sąd Rejonowy w Toruniu.

Marek Jopp złożył też zażalenie do Komisji Europejskiej. Odpowiedź dostał po półtora roku. Jak czytamy w Onecie, KE uznała, że doszło do pośredniej dyskryminacji kandydatów na studia ze względu na wyznawaną religię, co w krajach UE jest zakazane. Polski rząd, jak wynika z pisma Komisji Europejskiej, będzie musiał dokonać „korekty finansowej” związanej z tym zadaniem i wdrożyć działania, które zapobiegą takiej dyskryminacji w przyszłości.

- To dobrze, że komisja zwróciła uwagę na dyskryminację. O sukcesie będziemy mogli jednak mówić dopiero wtedy, gdy kandydaci na kierunki dotowane z publicznych środków nie będą musieli dostarczać żadnych zaświadczeń od proboszczów. Teraz mieliśmy przecież do czynienia z kuriozum, żeby promująca tolerancję Unia dofinansowywała kierunek, na który mieli być przyjmowali ludzie tylko z zaświadczeniem od duchownego jednej wiary - mówił dla Onetu, po otrzymaniu stanowiska Komisji Europejskiej, Marek Jopp.

Jopp wystosował też pismo do Piotra Krasuskiego, dyrektora Departamentu Europejskiego Funduszu Społecznego w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju.

- Jakie działania zostały podjęte oraz jakie będą podjęte przez Pańską Instytucję, by zapobiec podobnym przejawom dyskryminacji ze względu na wyznanie? - pyta w piśmie Marek Jopp.

Warto dodać, że nie był to jedyny kierunek w WSKSiM dofinansowywany z unijnych funduszy. Dofinansowanie objęło np. informatykę medialną. Obecnie uczelnia prowadzi nabór na niego na następny rok akademicki. ©

Trakcja chce budować drogę

Stolno-Wąbrzeźno

Karina Knorps
karina.knorps@pomorska.pl

W interesie społecznym jest dokończenie budowy drogi Stolno-Wąbrzeźno z nami - przekonuje firma Trakcja PRKiL S.A., z którą umowę na wykonanie trasy zerwał Zarząd Dróg Wojewódzkich.

O tym, że ZDW w Bydgoszczy, działając w imieniu samorządu województwa, zerwał umowę z firmą Trakcja PRKiL S.A. informowaliśmy w „Pomorskiej” w ubiegłym tygodniu. Firma ta budowała drogę wojewódzką Stolno-Wąbrzeźno.

Po zerwaniu umowy firma wydała oświadczenie. W przesłanym do „Pomorskiej” piśmie Robert Kuczyński z Trakcji podkreśla, że w opinii spółki nie zaistniały żadne przesłanki uprawniające zamawiającego do od-

stąpienia od kontraktu. - „I z pewnością brak jest podstaw do odstąpienia od kontraktu z winy wykonawcy” - czytamy w oświadczeniu.

- W interesie społecznym jest dokończenie z nami kontraktu - mówi Robert Kuczyński. Jako czynnik przemawiający za takim rozwiązaniem wymienia: niższe koszty budowy, a także uniknięcie utraty dotacji na budowę drogi Stolno-Wąbrzeźno. Według Trakcji wiele czasu będzie potrzebna to, aby ogłosić rozstrzygnięcie nowego przetargu na budowę, i aby nowy wykonawca mógł rozpocząć kontynuowanie prac. Dla mieszkańców oznaczać to będzie natomiast przeciągające się w czasie niedo- godności.

Budowa drogi Stolno-Wąbrzeźno miała zostać zakończona w czerwcu. Tymczasem, zgodnie z informacjami z ZDW,

w ciągu dwóch lat trwania kontraktu Trakcja wykonała zaledwie 31 proc. prac. To był główny powód zerwania umowy.

W tym miejscu warto dodać, że Trakcjaawnioskowała niedawno o wydłużenie terminu zakończenia prac o kolejne dwa lata. Natomiast według drogowców, jeśli przetarg uda się sprawnie rozstrzygnąć, nowy wykonawca będzie zobowiązany wykonać prace w podobnym terminie.

W oświadczeniu Trakcja przypomina o wprowadzeniu

Firma Trakcja uważa, że umowa na budowę drogi Stolno-Wąbrzeźno wciąż jest ważna. Jest gotowa do rozmów

zmian w projekcie, które spowodowały wzrost wartości prac o 24 mln zł oraz o robotach dodatkowych za 6 mln zł. Zgodnie z relacją Trakcji, Zarząd Dróg Wojewódzkich roboty te odebrał, ale teraz... odmawia zapłaty za nie.

Trakcja zaznacza, że próbowała rozwiązać problemy kontaktując się z ZDW oraz z władzami województwa. Bezskutecznie. Po miesiącach prób firma podjęła decyzję o przerwaniu prac, do czego miała mieć prawo zgodnie z zapisami zawartej w kwietniu 2017 r. umowy.

16 kwietnia spółka przekazała do ZDW w Bydgoszczy wyjaśnienia, na wszystkie skierowane wobec niej zarzuty. I czeka na odpowiedź. Trakcja deklaruje, że czeka także na rozpoczęcie rozmów i kontynuację prac.

Tymczasem Zarząd Dróg Wojewódzkich przygotowuje się już do wyłonienia nowego wykonawcy drogi. ©



Marek Jopp chciał studiować na uczelni założonej przez Rydzyka. Nie udało się, bo nie miał zaświadczenia od proboszcza

To już ostatni dzień głosowania. A potem zostanie finał krajowy

Plebiscyt

Maciej Czerniak
maciej.czerniak@pomorska.pl

Dzisiaj ostatnia szansa, by wesprzeć ochotników w walce o tytuł Strażaka Kujaw i Pomorza Roku 2019. To jednak nie koniec, bo już 4 maja rozpocznie się ostatni, ogólnopolski etap naszego plebiscytu.

Końca dobiega etap wojewódzkiego plebiscytu Strażak Kujaw i Pomorza Roku 2019.

Na strażaków ochotników, którzy walczą o ten tytuł, można głosować jeszcze tylko dzisiaj.

Pierwsze miejsce w rankingu wojewódzkim zajmuje Marek Mularski z Ochotniczej Straży Pożarnej w Godziszewach w powiecie rypińskim. Na drugiej lokacie znajduje się Łukasz Schumacher, druh z jednostki OSP w miejscowości Kuczwały, a na trzecim - Arkadiusz Skowroński, strażak ochotnik z jednostki OSP Żabieniec.

Równocześnie trwa głosowanie w kategorii, w której o zwycięski laur rywalizują całe jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej. I w tym zestawieniu na prowadzeniu są wciąż strażacy z OSP z Wielkiego Mędromierza. Doganiają ich jednak druhowie z OSP Oleszna, a na trzeciej pozycji znajduje się jednostka ochotnicza w Świętosławiu.

Czekają nagrody

Wszystko może się jednak zdarzyć, a o tym, kto zajmie pierwsze miejsce, zdecydują głosy, które wpłyną w ostatnich godzinach. Przypominamy, że na laureatów czekają nagrody finansowe, które wręczone zostaną podczas wojewódzkich obchodów Dnia Strażaka.

Ponadto specjalną nagrodą dla zwycięzców w województwie w kategoriach Strażak Roku i Jednostka OSP Roku będzie dwuosobowe zaproszenie do Warszawy na uroczystą galę rozdania strażackich oscarów - nagród w konkursie FLORIANY 2019, gdzie laureaci naszego plebiscytu także odbiorą nagrody i wyróżnienia.

Nasz plebiscyt nie kończy się jednak wraz z wyłonieniem zwycięzców etapu wojewódzkiego. Zwycięzcy awansują do ogólnopolskiego finału plebiscytu, który rozpocznie się już w najbliższą sobotę, 4 maja, czyli w czasie Dni Strażaka i potrwa do wtorku, 14 maja. Podobnie,



Marek Mularski z OSP Godziszewy, aktualny lider etapu wojewódzkiego



Łukasz Schumacher z OSP Kuczwały zajmuje drugie miejsce w rankingu



Na trzecim miejscu jest Arkadiusz Skowroński, strażak z OSP Żabienica

jak przy awansie do wojewódzkiego etapu akcji finałiści zachowają głosy zdobyte od początku akcji.

Finał zwycięzców

Ogólnopolski finał wyłoni laureatów tytułów Strażak Ochotnik Roku 2019 w Polsce i Jednostka OSP Roku 2019 w Polsce.

Zwycięzcy zdobędą nie tylko zaszczytne wyróżnienia, lecz także dodatkowe nagrody finansowe. Otrzymają je także zdobywcy drugich i trzecich miejsc w ogólnopolskich rankingach strażaków i jednostek.

Plebiscyt organizujemy we współpracy z Zarządem Wojewódzkim ZOSP RP i pod patronatem Piotra Tomaszewskiego, dyrektora Biura Zarządu Wykonawczego ZOSP RP w Toruniu, lecz także we współpracy z Zarządem Głównym ZOSP RP i podobnie, jak w minionych latach, pod patronatem Waldemara Pawlaka, prezesa Zarządu Głównego ZOSP RP.

©©

Profesor Karol Modzelewski, historyk-rewolucjonista

Wspomnienie

Lucjan Strzyga
Redakcja@polskatimes.pl

W przeszłości był krytykiem systemu, więźniem politycznym i liderem opozycji. W III RP uczył studentów historii średniowiecza. Zmarł w niedzielę w Warszawie, w wieku 81 lat.

Urodził się w Moskwie w 1937 r. jako Cytul Budniewicz i wychował w rodzinie komunistów. Jego ojczym Zigmunt od 1947 r. był ministrem spraw zagranicznych PRL. - Urodziłem się w Moskwie, wychowałem w Warszawie, ale zapytany, skąd jestem, odpowiadam: z Wrocławia - podkreślał.

Życie z polityką

Całe późniejsze życie związany był z polityką. W marcu 1957 r. wstąpił do PZPR, a zasłynął w 1964 r., kiedy wraz z Jackiem Kuroniem napisał tzw. List otwarty do partii, krytykujący jej linię polityczną i odejście od ideałów socjalizmu. Trafił za to po raz pierwszy do więzienia. Łącznie w PRL - owskich więzieniach i miejscach internowania spędził 8 lat. Socjalizmu nigdy się nie wyparł.

Kilka lat później był jednym z inicjatorów protestów studenckich na Uniwersytecie Warszawskim w marcu 1968 r. To on rzucił hasło „Niepodległość bez cenzury” i osobiście wykrzykiwał je na przedstawieniu „Dziadów”.

Potrafił przekuć w slogan każdą polityczną ideę. W czasie „Karnawału Solidarności” pełnił rolę jej pierwszego rzecznika prasowego i to wtedy wymyślił wyjątkowo udaną piarowo nazwę związku. Brał także udział w I Krajowym Zjeździe Delegatów „Solidarności” w Gdańsku.



Karol Modzelewski wkroczył do polityki w 1964 r., gdy wraz z Jackiem Kuroniem napisał tzw. List otwarty do partii

W 2012 r. został członkiem Komitetu Nauk Historycznych Polskiej Akademii Nauk. Uzyskał także członkostwo w Towarzystwie Naukowym Warszawskim.

Zarządzeniem prezydenta RP na uchodźstwie Ryszarda Kaczorowskiego z 11 listopada 1990 r. został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. 2 marca 1998 r., wraz z Jackiem Kuroniem, Orderem Orła Białego. W 2016 r. został też uhonorowany Legią Honorową V klasy.

Laureat Nagrody „Nike” Prof. Modzelewski był nie tylko autorem monografii historycznych, ale miał na koncie nagrodę literacką - „Nike”. Otrzymał ją za książkę autobiograficzną pod intrygującym tytułem „Zajęliśmy kobyłę historii. Wyznania poobijanego jeźdźcy”. Była to ostatnia książka Modzelewskiego, w której poruszył wątki działalności ideowej i politycznej i z pasją krytykował sposób przeprowadzenia transformacji ustrojowej u zarania III RP. ©©

Hiszpańskie wybory również mogą wpłynąć na skład europarlamentu

Madryt

Kazimierz Sikorski
redakcja@polskatimes.pl

Przedterminowe wybory w Hiszpanii wygrywa socjalisci. Do parlamentu wejdzie też po raz pierwszy od śmierci generała Franco skrajna prawica.

Na hiszpańskie głosowanie z zainteresowaniem patrzyła Europa. W maju czekają ją wybory do europarlamentu, w którym ruchy populistyczne mogą zyskać dużą siłę. Ponadto w żadnym z największych krajów Europy nie ma wyborów w tym roku.

Zastanawiano się więc, jak siły umiarkowane Hiszpanii przetrwają pierwszy prawdziwy atak prawicowego, antyimigracyjnego i nieco eurosceptycznego populizmu, jakiego doświadczył w ostatnim czasie

ten kraj. Z ust niektórych polityków padały eurosceptyczne wypowiedzi, mowa była o konieczności korekty polityki migracyjnej, dominował jednak wątek obrony jedności narodowej.

Co ciekawe, Hiszpania z politycznym rozdrobnieniem, które sprawiło, że obywatele szli do urn już trzeci raz w ciągu niespełna czterech lat, dokonała znaczącego postępu gospodarczego w ostatnich pięciu latach i zarazem uporządkowała swoje finanse publiczne.

Przy bezrobociu wciąż bliskim 15 procent można było oczekiwać, że to gospodarka będzie najbardziej widoczna w kampanii wyborczej.

Tymczasem Hiszpanów pochłonięła sprawa jedności kraju, zaś zakończone wybory były pierwszymi od niekonstytucyjnego referendum rządu regio-

Spec od średniowiecza

Stopień doktora habilitowanego uzyskał we Wrocławiu na podstawie rozprawy o wczesnośredniowiecznej Italii. I to we Wrocławiu pracował jako profesor w latach 1992-94. Był członkiem PAN i jej wiceprezesem w latach 2007-10. Zajmował się średniowieczem, o którym napisał „Barbarzyńską Europę”, traktującą o powstawaniu tożsamości europejskiej.

W 2012 r. został członkiem Komitetu Nauk Historycznych Polskiej Akademii Nauk. Uzyskał także członkostwo w Towarzystwie Naukowym Warszawskim.

Zarządzeniem prezydenta RP na uchodźstwie Ryszarda Kaczorowskiego z 11 listopada 1990 r. został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. 2 marca 1998 r., wraz z Jackiem Kuroniem, Orderem Orła Białego. W 2016 r. został też uhonorowany Legią Honorową V klasy.

Laureat Nagrody „Nike”

Prof. Modzelewski był nie tylko autorem monografii historycznych, ale miał na koncie nagrodę literacką - „Nike”. Otrzymał ją za książkę autobiograficzną pod intrygującym tytułem „Zajęliśmy kobyłę historii. Wyznania poobijanego jeźdźcy”.

Była to ostatnia książka Modzelewskiego, w której poruszył wątki działalności ideowej i politycznej i z pasją krytykował sposób przeprowadzenia transformacji ustrojowej u zarania III RP. ©©

W SKRÓCIE

Warszawa

Trzaskowski zablokuje marsz narodowców

„Informuję, że jeżeli po raz kolejny usłyszymy faszystowskie hasła lub zobaczymy nazistowskie symbole, natychmiast rozwiążemy manifestację. Na ulicach Warszawy, miasta tak doświadczonego przez historię, nie może być miejsca dla brudnych marszy” - zapowiedział prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski. W środę ma odbyć się marsz suwerenności, organizowany przez Konfederację KORWiN Brauna i Rocy Narodowcy. Władze zakazały jego organizacji, ale decyzję tę uchylił sąd.

Warszawa

ZNP rekomenduje strajk włoski nauczycielom

„Od 29 kwietnia br. Sekretariat ZG ZNP rekomenduje włoski protest: pracujemy tylko tyle, ile zobowiązują nas do tego przepisy prawa oświatowego i tylko w oparciu o to, co znajduje się w miejscu naszej pracy i co zapewnia nam pracodawca. Zawieszymy strajk, ale nie protest! Trwa spór zbiorowy!” - oświadczył ZNP.

Warszawa

Szef PO ma stanąć przed komisją ds. VAT

7 maja przed sejmową komisją śledczą ds. VAT stanie Grzegorz Schetyna. Lider PO ma być przesłuchany jako były szef MSWiA. Z kolei dzień później zeznania przed komisją ma złożyć Jacek Rostowski, były minister finansów. Przesłuchanie Schetyny będzie w całości jawne.

Warszawa

Debaty Kaczyńskiego ze Schetyną nie będzie?

Wiele wskazuje na to, że przed wyborami do PE nie dojdzie do debaty Grzegorza Schetyny z Jarosławem Kaczyńskim. Lider PO zaprosił prezesa PiS do dyskusji przed kamerami, ale odpowiedzi ze strony Kaczyńskiego nie ma. O pomysł debaty wypowiadają się za to inni politycy PiS, którzy są sceptyczni na temat tego pomysłu.

Warszawa

„Bananowa” wystawa wraca do muzeum

Z Muzeum Narodowego usunięto 2 prace - instalację wideo. Jedną z nich przedstawiała kobietę w dwuznaczny sposób jedzącą banana. Cenzor miał być dyrektor muzeum oraz ministerstwo kultury. Dyrektor poinformował, że prowadzona jest reorganizacja i poprzednia wystawa zostanie zastąpiona nowymi pracami. Jednak w związku z emocjami, jakie wywołała cała sprawa, „bananowa” praca będzie eksponowana jeszcze przez kilka tygodni. Zarówno dyrektorka, jak i minister kultury zostali skrytykowani. Od sprawy szybko odciął się resort: „MK nie domagało się usuwania żadnych dzieł z wystawy” - podkreślił. Wczoraj głos zabrał prof. Jerzy Miziołek, dyrektor muzeum, który wcześniej przekonywał, że wystawa jest gorsząca dla młodzieży i otrzymuje skargi od rodziców. „Podjąłem decyzję o dalszym eksponowaniu dzieł do rozpoczęcia prac reorganizacyjnych”.

CHOJNICE

Miasto, gmina, powiat

„Trzynastka” od ZUS w sam raz na majówkę

Chojnice

JM

redakcja.chojnice@pomorska.pl

Według rzecznika pomorskiego ZUS, chojniccy emeryci powinni dziś mieć już na kontach renty i emerytury wraz z „trzynastką”.

Jak informuje Krzysztof Cieszyński, regionalny rzecznik prasowy ZUS, pieniądze powinny spływać od wczoraj, ponieważ pierwszy majowy dzień wypłaty przypadł na dzień świąteczny.

„Trzynastkę” dostaną osoby, które w dniu 30 kwietnia 2019 r. będą miały ustalone prawo do emerytur i rent, pod warunkiem, że pobierały to świadczenie. Dotyczy to zarówno świadczeń w systemie powszechnym, emerytur i rent rolników, służb mundurowych, emerytur pomostowych, świadczeń i zasiłków przedemerytalnych, rent socjalnych, nauczycielskich świadczeń kompensacyj-

nych, rent inwalidów wojennych i wojskowych, a także rodzicielskich świadczeń uzupełniających z programu „Mama 4 plus”. - Świadczeniobiorcy otrzymają ją w standardowym terminie, w którym co miesiąc pobierają świadczenie - informuje rzecznik.

„Trzynastą emeryturę” dostaną też osoby, które obecnie pobierają świadczenie niższe niż minimalna emerytura - nawet jeśli jest to kilka złotych.

„Trzynastka” będzie także zwolniona od egzekucji komorniczych i innych potrąceń. Będzie wypłacana „z urzędu”, więc nie trzeba składać żadnych wniosków.

Kwota dla wszystkich będzie taka sama i wyniesie 1100 zł brutto - czyli tyle ile najniższa emerytura po marcowej waloryzacji. Po pomniejszeniu o zaliczkę na podatek dochodowy i składkę na ubezpieczenie zdrowotne, emeryt otrzyma „na rękę” najczęstszą kwotę 888,00 zł. ©



To najpewniej już ostatnie wspólne zdjęcie w klasie, gdzie przeżyło się tyleż stresujących sprawdzianów co ciekawych lekcji

Pożegnania kilka słów, Pitagoras bywaj zdrów

Uczniowie klas maturalnych Technikum nr 3 pożegnali już na zawsze swoją szkołę. - Kochani, zakończył się dla was najbardziej beztroski okres życia. Dalej też będzie świetnie, ale trzeba już będzie wziąć odpowiedzialność za własną przyszłość. Pamiętajcie, że nie wolno się poddawać i rezygnować z marzeń - usłyszeli do jednej ze swych wychowawczyń. Tegoroczni absolwenci zdobyli zawody technika fototechniki, organizacji reklamy (wych. Magda Szmaglińska) oraz technika hotelarza i technika cyfrowych procesów graficznych (wych. Julita Nowakowska-Jantzen). Dyrektor szkoły Wiesław Kłowski ciepło podkreślił,

że jej drzwi są dla nich otwarte, byle tylko pamiętali o swoich nauczycielach i wychowawcach. Niech więc nawet po latach ochoczo wracają w mury swojego technikum. Następnie zostały wręczone świadectwa z wyróżnieniem. Otrzymały je uczniowie z klasy 4 THT: Patrycja Urbańska, Klaudia Miścichowska, Katarzyna Niemczyk i Agata Kiedrowska oraz z klasy 4 FR: Paulina Majda, Marietta Marzec, Wiktoria Rudnik, Natalia Gappa i Oliwia Król. Po wszystkich oficjalnych tradycjach młodsze klasy popisały się oprawą artystyczną przygotowaną specjalnie na pożegnalną uroczystość. Była inscenizacja teatralno-muzyczna.



I co my tu mamy ciekawego, co dałoby się na fejsa wrzucić, bo wiadomo że w sieci nic i nigdy nie ginie



Ulotne pożegnalne graffiti stworzone od serca przy tablicy, która nieraz była ścianą płaczu, a nieraz sukcesu



Słowo wdzięczności od uczniów za zdobyty zawód, w którym być może wielu absolwentów przepracuje sporą część życia



Gratulacje, ciepłe słowa, czyli chwila do zapamiętania na całe życie, bo na ogół pamięta się to, co pani wtedy powiedziała



Pożegnania kilka słów i Pitagoras bywaj zdrów już na zawsze, chyba że szczęśliwy okres życia przedłużą dalsze studia

REKLAMA

009008199

Km 177/12

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Chojnicach Katarzyna Chyła (tel. 52 397-24-66) ogłasza,

że: **dnia 31.05.2019 r. o godz. 8:10** w budynku Sądu Rejonowego w Chojnicach mającego siedzibę przy ul. Młyńskiej 30 w sali nr 2, odbędzie się **pierwsza licytacja** nieruchomości należącej do dłużniczki Katarzyny Starszak,

położonej 89-606 Charzykowy przy ul. Szerokiej 4, dla której Sąd Rejonowy V Wydział Ksiąg Wieczystych w Chojnicach prowadzi księgę wieczystą o nr KW: SL1C/00025100/6.

Przedmiotem licytacji jest nieruchomość gruntowa zabudowana budynkiem mieszkalnym jednorodzinny o pow. użytkowej 122,16 m², budynkiem baru o pow. użytkowej 107,15 m² oraz budynkiem gospodarczym o pow. użytkowej 28,29 m². Komornik zaznacza, iż do działu III księgi wieczystej przedmiotowej nieruchomości zostało wpisane ograniczone prawo rzeczowe - służebność osobista mieszkania na rzecz Sławomira Jacka Starszak, polegająca na bezpłatnym i dożywotnim korzystaniu przez niego z dwóch pokoi, łazienki i korytarza wraz z wodą, światłem i opalem, a także swobodnego obejścia po całej nieruchomości oraz nieodpłatna dożywotnia służebność osobista, polegająca na prawie korzystania ze wszystkich pomieszczeń, znajdujących się w budynku, obejmujących dziewięć izb na rzecz Mateusza Starszak, s. Sławomira i Katarzyny.

Suma oszacowania wynosi 470.930,00 zł pomniejszona o ograniczone prawo rzeczowe o kwotę 290.220,00 zł zatem 180.710,00 zł, zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi 135.532,50 zł.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej sumy

oszacowania, to jest **18.071,00 zł**. Rękojmia powinna być złożona w gotówce albo książeczkę

Rękojmia powinna być złożona w gotówce albo książeczkę oszczędnościowej banków uprawnionych według prawa bankowego zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmi. Rękojmię można uiścić także na konto komornika:

PKO BP SA I O/Chojnice 66 10201491 0000 4302 0006 2901

Zgodnie z przepisem art. 976 §1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć

nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

SĘPÓLNO KRAJEŃSKIE

Miasto, gmina, powiat

Analizowali jak prawdziwi naukowcy

Edukacja przyrodnicza

Sandra Szymańska

sandra.szymanska@polskapress.pl

Krajeński Park Krajobrazowy wspólnie z Urzędem Marszałkowskim w Toruniu zorganizowali dla dzieci i młodzieży jednodniowe prelekcje połączone z zajęciami w terenie.

Samodzielne obserwowanie przyrody przy pomocy specjali-

stycznego sprzętu oraz opracowywanie analiz i wniosków było dla dzieci nie tylko frajdą, ale i cennym doświadczeniem. Wiadomo, zajęcia praktyczne najlepiej utrwalają wiedzę! Pomagali im w tym Dorota Sajbor i Marlena Wojciechowka z UM oraz Krzysztof Wojtkowiak i Mirosław Łebek z KPK. Uczestnikom tak spodobały się zajęcia, że przyjdą na nie też w maju. ©P



FOT. NADESŁANE

Uczniowie spędzili nie tylko aktywnie czas na łonie natury, ale też nauczyli się pracy w zespole i zdobyli cenne doświadczenie

REKLAMA

009069281



BUDOWA POMOSTÓW NA PLAŻY MIEJSKIEJ W SĘPÓLNIE KRAJEŃSKIM

Gmina Sępólno Krajeńskie informuje, iż trwa budowa nowych pomostów na plaży miejskiej w Sępólnie Krajeńskim. Stare i zniszczone konstrukcje zostały rozebrane. W ich miejsce powstają nowe, większe i bardziej bezpieczne. Budowany pomost będzie miał drewnianą platformę. Od strony jeziora całość będzie zabezpieczona barierką ochronną. Dla miłośników skoków do wody zbudowana zostanie natomiast specjalna wieża. Powstaną także miejsca dla ratowników.

Nowe pomosty będą gotowe pod koniec czerwca 2019 r. Inwestycja będzie kosztowała 460 tysięcy złotych, z czego blisko 155 tys. zł stanowi dofinansowanie, które Gmina Sępólno Krajeńskie pozyskała z Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu.

Projekt jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego na lata 2014-2020 w zakresie działania „Realizacja lokalnych strategii rozwoju kierowanego przez społeczność” w ramach Priorytetu 4 „Zwiększenie zatrudnienia i spójności terytorialnej”, objętego Programem Operacyjnym „Rybnictwo i Morze”.

REKLAMA

008932268

KURKI ROSA MŁODE

- Prosto od hodowcy
- 6-16 tyg. życia
- Sprzedaż marzec - maj
- NAJLEPSZA CENA

**Możliwy dowóz (hurt - CAŁA POLSKA)
Tel. 883-229-549**



Ślubowali pół wieku temu. Teraz świętują Złote Gody

Sandra Szymańska

sandra.szymanska@polskapress.pl



Gmina Kamień Kr.

Państwo Maria i Marian Wiese z Dużej Cerkwicy oraz państwo Janina i Konrad Małek z Zamartego świętowali 50 lat małżeństwa.

Za zgodność pożycia małżeńskiego, trud pracy i wyrzeczeń dla dobra swojej rodziny Jubilaci zostali odznaczeni medalami Prezydenta RP. Obie pary ślubowały 26 kwietnia 1969 roku w USC w Kamieniu. Złote Gody świętowały w otoczeniu rodziny, burmistrza Kamienia Wojciecha Głomskiego oraz kierownika Urzędu Stanu Cywilnego Danuty Lebody.

Państwo Wiese są rówieśnikami. Urodzili się w w 1945 roku - pani Maria w Kamieniu Kr., a pan Marian w Przymuszewie w gminie Brusy.

Jubilaci poznali się na zabawie w Dużej Cerkwicy. Od tego czasu są nierozłączni. Pan Marian aż do emerytury pracował w Państwowym Gospodarstwie Rolnym w Radziminu, natomiast jego małżonka zajmowała się domem i wychowywaniem dwójki dzieci. Jubilaci doczekali również dwójki wnuków i jednego prawnuczka.

Państwo Wiese uwielbiają spędzać czas na działce. Uprawiają na niej warzywa i kwiaty.



FOT. NADESŁANE

Państwo Maria i Marian Wiese z Dużej Cerkwicy cieszą się wspólnymi chwilami już pół wieku

Oprócz tego są miłośnikami rozwiązywania krzyżówek. Cieszą się życiem rodzinnym.

Pani Janina (z d.Wrotniak) pochodzi z Mirosławic, a pan Konrad z Wiśniewki. Do 1997 roku pracowali w ZDZ w Zamartem. Tam poznał swoją wybrankę serca.

Państwo Małek wychowali 3 dzieci, mają 6 wnuków i 1 prawnuka. Wolny czas spędzają na spacerach.

Miłość, zgoda, poszanowanie siebie nawzajem i umiejętność przebaczenia to według Jubilatów z Dużej Cerkwicy i Zamartego recepta na długoletnie małżeństwo.

©P



FOT. NADESŁANE

Janina i Konrad Małek z Zamartego Złote Gody świętowali z rodziną, burmistrzem W. Głomskim i D. Lebodą z USC

Więcbork Potrójne uroczystości strażaków ochotników. Będzie co świętować

Ochotniczą Straż Pożarną w Więcborku 4 maja czeka świętowanie trzech wydarzeń. Dzień Strażaka połączony będzie z obchodami 140-lecia działalności jednostki i nadaniem nowego sztandaru. Z tej okazji Zarząd Miejsko-Gminnego Związku Ochotniczych Straży RP w Więcborku zaprasza wszystkich mieszkańców do wspólnego świętowania. Zbiórka o godz. 14.30 przy SP nr 1. Oficjalne uroczystości rozpoczną się o godz. 16.10 na placu OSP. (S)

Kamień Krajeński „Majowa Jutrzenka” i projekcja filmu wojennego

W Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Kamieniu 3 maja o godz. 16.00 odbędą się występy artystyczne zespołów MGOK połączone z projekcją multimedialną filmu wojennego „Dywizjon 303. Historia prawdziwa”. (S)

Powiat Szansa na nowe żłobki. Urząd Marszałkowski rusza z wnioskami

Nabór będzie przebiegać w dwóch turach. Pierwsza będzie prowadzona od 6 do 31 maja, druga - od 3 czerwca do 31 lipca. Pula środków to ponad 31 mln zł: 30 257 370 zł z Regionalnego Programu Operacyjnego i 889 923 zł z budżetu państwa. Dofinansowanie będzie można przeznaczyć na utworzenie nowych miejsc opieki nad dziećmi do lat 3, w tym dostosowanych do potrzeb dzieci niepełnosprawnych. - Dzięki realizacji tego typu projektów zwiększy się dostępność do placówek opieki nad najmłodszymi dziećmi. Chodzi też o ułatwienie rodzicom powrotu na rynek pracy po przerwie w aktywności zawodowej - tłumaczy marszałek Piotr Całbecki. Z przyznanej dotacji wnioskodawca będzie również miał możliwość sfinansowania kosztów przeszkolenia opiekuna i niani. Szczegóły na stronie mojregion.eu. (S)

Powiat Pozytywny wizerunek ojca - konkurs dla uczniów szkół

Urząd Marszałkowski ogłosił 5 edycję konkursu „Mój ojciec - do brze być razem”. Prace można składać do 10 maja. Adresatami konkursu są dzieci i młodzież w wieku 13-20 lat. Prace w formie pisemnej mają przedstawiać pozytywny wizerunek ojcostwa, widzianego z perspektywy dzieci. Materiały o objętości 2-3 stron A4 powinny być przesłane za pośrednictwem szkół. A jest o co walczyć! W konkursie zostanie wyłonionych 6 laureatów w dwóch kategoriach: trzech ze szkół podstawowych i gimnazjalnych i trzech ze szkół ponadgimnazjalnych. Autorzy prac za I miejsce dostaną bon upominkowy o wartości 500 zł, za II miejsce - 300 zł, a 200 zł za zajęcie trzeciego miejsca. Na ewentualne pytania odpowie Arkadiusz Joppek z Departamentu Spraw Społecznych (tel. 56 652 18 15, e-mail: a.joppek@kujawsko-pomorskie.pl). (S)

Sępólno Krajeńskie Możesz oddać krew, by pomóc innym! Dzień Dawcy Szpiku Kostnego

Dziś przy parkingu Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej od godz. 10.00 do 16.00 będzie można oddać krew. Zajmie się tym Zespół z Regionalnego Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Bydgoszczy, u którego będzie również możliwość zarejestrowania się w Banku Dawców Szpiku Kostnego - tel. 52 388 83 80. (S)

Kamień Krajeński 23 kilometry rowerowego rajdu po bezdrożach powiatu

11 maja ruszy IX Krajeński Rajd Rowerowy. W tym roku gospodarzem jest gmina Kamień. Start o godz. 10.00 sprężymy w Orzełku. Uczestnicy pojedą trasą Orzełek - Zamarte - Orzełek, czyli łącznie 23 km. Atrakcją będzie zwiedzanie sanktuarium w Zamartem. Zapisy na starcie rajdu (niepełnoletni za zgodą opiekuna). (S)

Muzeum Zimnej Wojny w Podborsku - świetna propozycja na majówkę

Łukasz Gładysiak
lukasz.gladysiak@glk24.pl



Poradziecki schron w Podborsku, mieszczący Muzeum Zimnej Wojny, na nowo otworzył swoje podwoje. Warto go odwiedzić.

Muzeum Zimnej Wojny Obiekt 3001 zlokalizowane jest w granicach funkcjonującej w latach 1970-1990 supertajnej radzieckiej bazy - składu amunicji atomowej.

Był to jeden z trzech tego typu kompleksów na terenie naszego kraju. Według ustaleń historyków, w okresie stacjonowania Armii Radzieckiej w Podborsku zmagazynowanych było co najmniej od 90 do 100 głowic do rakiet oraz bomb lotniczych z ładunkiem jądrowym.

Udostępniony zwiedzającym we wrześniu 2016 r. schron nr 17 stanowił część tajnej bazy atomowej wojsk radzieckich. Budowa tych obiektów kosztowała Polskę 180 mln ówczesnych złotych. Obiekt 3001 zajmował ponad 300 ha powierzchni i przez 20 lat był miejscem służby 150-osobowego garnizonu radzieckiego. Strzegli elitarne jednostki Specnazu. W przypadku zbrojnego konfliktu głowice jądrowe planowano przetransportować najprawdopodobniej na radzieckie lotniska w Kluczewie oraz Bagiczu. Ostatnie głowice wycofano stąd najpewniej w roku 1988.

Do wakacji wystawa w Podborsku czynna jest dla indywidualnych turystów w każdą niedzielę (godz. 11-13) z wyjątkiem 5 maja.

Po zakończeniu roku szkolnego, tak jak w latach 2017-18, przewodnicy czekać będą co najmniej jeszcze jeden dzień w tygodniu. Regularna cena godzinnego zwiedzania wynosi 20 zł (bilet normalny) oraz 15 zł (bilet ulgowy). Poza tym w cenie 50 zł/os. zamówić można będzie dłuższą wycieczkę po terenie bazy, co stanowi nową atrakcję nie tylko dla pasjonatów przeszłości.

Szczegółowe informacje na temat funkcjonowania placówki uzyskać można pod numerem telefonu: 512-481-493.

Muzeum Zimnej Wojny znajduje się w lesie między Podborskiem a Dobrowem. Jadąc autem z Chojnic, kierujemy się na Bobolice i tam z drogi nr 11 wjeżdżamy na drogę 169 w kierunku Białogardu.

©P



FOT. JAKUB SEMKONIK

Tradycją Podborska stali się przewodnicy występujący w umundurowaniu z epoki. Nie inaczej będzie również i w tym roku. Po zakończeniu roku szkolnego, tak jak w latach 2017-2018, przewodnicy czekać będą co najmniej jeszcze jeden dzień w tygodniu



FOT. ŁUKASZ GLADYSIAK

W ubiegłym roku Muzeum Zimnej Wojny Obiekt 3001 w Podborsku odwiedziło ponad 2,5 tys. osób. Zainteresowanie cały czas wzrasta



FOT. ŁUKASZ GLADYSIAK

Największą atrakcją Podborska stanowi zachowany niemal w 100 procentach w oryginale poradziecki schron - magazyn broni atomowej

Weekend majowy w Borach



Bory Tucholskie

Sezon turystyczny rozpoczął się już na dobre. Przed nami MegaWeekend, czyli imprezy organizowane w pierwszym tygodniu maja. Jednym z wielu miejsc na spędzenie majówki jest Górnica Wioska w Pile-Młyn.

MegaWeekend to imprezy majówkowe organizowane przez Urząd Marszałkowski i Kujawsko-Pomorską Organizację Turystyczną. Prezentację ofert z całego województwa przedstawili na konferencji otwierającej sezon również partnerzy samorządowi i organizacje po-



Remigiusz Popielarz, dyr. Tucholskiego Parku Krajobrazowego

zarządowe. Atrakcje wypoczynkowe dla turystów należą do Konstelacji Dobrych Miejs.

Na Polu dla Gzubów

Na terenie naszego regionu jedną z nich jest Górnica Wio-

ska w Pile-Młyn w gminie Goszycyn. MegaWeekend majowy potrwa tam od wtorku do niedzieli w godz. od 12.00 do 17.00. Przede wszystkim na przygotowanej ofercie skorzystają ci najmłodsi. W programie Górnicy

Wioski znalazły się gry terenowe typu Quest, czyli rodzinne poszukiwanie skarbu, gry naszych dziadków „Na Polu dla Gzubów”, a także spotkanie z Duchem Kopalni-Skarbnikiem. Odwiedzający będą mogli poznać historię i przyrodę Borów Tucholskich z wykorzystaniem urządzeń audioprzewodnika, zobaczyć model kopalni z okresu 1900-1921 w ramach Interaktywnej Przygody w Starej Maszynowni i poznać zwierzęta domowe Górnicy Wioski. Dla łasuchów - pokaz pieczenia tradycyjnych wafli.

Dla preferujących spokojny wypoczynek z dala od miejskiego zgiełku, Bory Tucholskie stanowią idealne rozwiązanie. To urokliwy zakątek kraju dla wędkarzy, kajakarzy, rowerzystów, grzybiarzy, czy choćby spacerowiczów.

© P

Ich talent plastyczny docenił burmistrz

Tuchola

Sandra Szymańska
sandra.szymanska@polskapress.pl

Burmistrz Tadeusz Kowalski nagroził autorów najlepszych prac plastycznych w konkursie „Obrona Cywilna Wokół Nas” skierowanym do uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych.

Konkurs organizowany jest przez Wydział Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Kujawsko-Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy. Uczestnicy, jak co roku, musieli wykazać się zarówno pomysłowością, jak i starannym wykonaniem prac. Podsumowanie konkursu odbyło się w Urzędzie Miejskim. Z 64 prac, które wpłynęły, komisja konkursowa wybrała 11 najlepszych w 3 kategoriach wiekowych. Nagrody i pamiątkowe dyplomy wręczył burmistrz Tadeusz Kowalski.

Z klas I-III pierwsze miejsce zajęła Amelia Spica, drugie - Fi-

lip Niemczewski, a trzecie Wojciech Drewczyński. Ta zdolna trójka to uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 w Tucholi. Wyróżnienie otrzymała Magdalena Maciejewska ze Szkoły Podstawowej w Kiełpinie.

W kategorii klas IV-VIII najlepsza okazała się Alicja Szymańska ze SP nr 3 w Tucholi. Laura Parszyka za miejsce drugie uczennicą SP nr 3, zajęła miejsce drugie. Trzecie miejsce zajął Tomasz Talaśka ze Szkoły Podstawowej w Kiełpinie.

Pośród szkół średnich komisja wybrała prace uczniów Zespołu Szkół Licealnych i Agrotechnicznych w Tucholi. Nagrody i dyplomy powędrowały do Patrycji Guzman, która zajęła pierwsze miejsce, Kacpra Parszyka za miejsce drugie oraz Jakuba Zaremskiego. Karolina Chlebowska dostała wyróżnienie.

Uczniowie nagrodzonych prac wezmą udział w wojewódzkim etapie konkursu „Obrona Cywilna Wokół Nas”. © P



Pamiątkowe zdjęcie nagrodzonych i wyróżnionych uczniów z nauczycielami i burmistrzem Tadeuszem Kowalskim



Najmłodsi uczestnicy konkursu, uczniowie SP nr 2: Wojtek Drewczyński, Filip Niemczewski i Amelka Spica

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz
Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 000532
LEKARSKIE

Bydgoszcz
Ginekolog dr med. Piotr Siwek. USG, kolposkopia. Poniedziałki i czwartki 16.00-19.00. Pestalozziego 27, 601-664-748. Rejestracja 661-60-70-90 000528

CHIRURG onkolog Piotr Rhone przyjmuje - rejestracja telefoniczna. Jagiellońska 36A - 600-132-602, Berlinga 7E - 794-225-909, Janosika 2/51 (zabieg) - 502-398-787 000281

STOMATOLOG Dorota Zielińska. Leczenie dorosłych i dzieci. RTG, znieczulenie komputerowe. Bydgoszcz, ul. ks. I. Skorupki 98, tel: 667-092-877 000017

Chojnice
Gabinet internistyczny Bernadeta Klunder. Chojnice, ul. Młyńska 4. Gastroskopia, EKG. 602-494-649. 000017
Kardiolog Witold Armada, Chojnice Żwirki i Wigury 2. Echo, EKG wysiłkowe, holter, doppler naczyniowy. 602-387-506, 52/397-63-28. 000017

SZPITALA, PORADNIE

Chojnice
Esokulap Przychodnia, Kościarska 9, ogólna 523979170, dziecięca 523979296, kobiet 523951252 000018

PRZEWOZY

Bydgoszcz
„Transline” - Niemcy, Holandia, Belgia, Dania. 504-006-353, www.transline.net.pl 000070
USŁUGI

Bydgoszcz
Auto-gaz Brzoza montaż, raty, tel. 52/364-10-60. 000289

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85. 000288

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz
ABC Białe Błota Całodobowe Usługi Pogrzebowe, Cukrowa 14, 52/360-82-84, 608-620-484. Administrujemy cmentarzami Białe Błota i Ciele. 000420

ABC Bydgoszcz Całodobowe Usługi Pogrzebowe, kom. 601-635-921 Włodzimierz Welnowski, ul. Chwytywo 20 (przy pl. Poznańskim) - kraj, Unia Europejska, pełen zakres usług. Dysponujemy chłodnią, krematorium, kremacje. Kredytujemy pogrzeby ZUS, KRUS, wojsko, policja. 000514

Atrakcyjne ceny. Kompleksowy całodobowy Zakład Międzynarodowych Usług Pogrzebowych „Uniwersal” Bałtycka 9, 52/370-54-40, 52/342-07-24, św. Trójcy 28, 52/322-67-66, 52/321-55-22. System bezgotówkowy. Administrujemy cmentarzem Zaświat. 000420

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych Plac Piastowski 9 Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114B01/A

FORDOŃSKI Zakład Pogrzebowy, Wyzwolenia 5, Stary Fordon. 24h. 600 03 25 25. WSZYSTKIE formalności BEZGOTÓWKOWO 0020

NERO-FALKOWSKI Zakład Pogrzebowy 24h CHŁODNIA KREMATORIUM PRZEWOZY kraj zagranicą. POGRZEBY wszystkie CMENTARZE w tym WIŚLANA, kredytowanie ZUS KRUS wojsko policja BEZGOTÓWKOWO, 52/328-23-73, 664-63-28-38 Wyszyńskiego 50 oraz Stary Fordon Rynek 4 www.nero-falkowski.pl 000528

Zakład Pogrzebowy „Zieleń Miejska” czynny całą dobę. Bydgoszcz ul. Czarotoryjskiego 13; tel. 52/324-99-98, 52/324-99-99. Pogotowie pogrzebowe 195-88-ca

Łodobowe. Wykonujemy pochówki na wszystkich cmentarzach, zarządzamy cmentarzami komunalnymi. WŁASNE KREMATORIUM 419814B01/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porczyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900. 000010

Tuchola

Usługi Pogrzebowe Przedsiębiorstwa Komunalnego w Tucholi Sp. z o.o. ul. Świecka 68 (całodobowo) 52/3365739, 603265868 000007

Silno

Zakład Stolarski - Usługi Pogrzebowe - Sprzedaż Trumien R.Z. Klunder s.c. ul. Przyrzeczna 1, 89-620 Silno. 52/3987613, 02632354, 512180414. Czynne Całą Dobę 000012

WETERYNARYJNE

Bydgoszcz

Aktualnie Cieplicka 5, 52/379-60-04, codziennie 8.00-20.00, weekendy 9.00-20.00, Sulkowskiego 32, pn. - pt. 16.00-20.00, tel. 52/524-38-73. 000414
Bartodziej, Gabinet Weterynaryjny Folwark Zwierzęcy, Polanka 16, naprzeciwko Balatonu, czynne 10.00-19.00, weekendy 15.30-17.30 604-422-840. 000414

Całodobowa Klinika Weterynaryjna Kora, Bydgoszcz Moniuszki 5, 52/341-04-88. Filia Twardzickiego 33B, czynne 10.00-20.00, 52/343-82-74 000414
ZDROWIE I URODA

Bydgoszcz

Przepuklinowepasy - sprężynowe, wypadanie macicy - inne. Wkładki - płaskostopie, koślawość. Wysłać pocztą. Ortopedia. Bydgoszcz, kr. Jądwi 21, 52/322-22-85. 412314B01/A

Chojnice

MocNatury Zdrowa i ekologiczna żywność Chojnice Cechowa 10 667611248 00143

GAZETA pomorska

www.pomorska.pl

REDAKTOR WYDANIA
Beata Busz, Alicja Domachowska
REDAKCJA ul. Zamoyskiego 2, 85-063 Bydgoszcz, tel. 52 32 63 100, fax 52 32 21 031
gp.redakcja@pomorska.pl
Redaktor naczelny Wojciech Potocki, wojciech.potocki@pomorska.pl, tel. 52 32 63 164
Zastępca redaktora naczelnego Alicja Polewska, alicia.polewska@pomorska.pl, tel. 52 32 63 168

Zastępca redaktora naczelnego ds. Multimediałów
Tomasz Pietraszek, tel. 52 32 63 161
tomasz.pietraszek@polskapress.pl
Wydawcy Beata Busz, tel. 52 32 63 172, beata.busz@pomorska.pl; Alicja Domachowska, tel. 52 32 63 172, alicia.domachowska@pomorska.pl; Adam Szczepniak, tel. 52 32 63 172, adam.szczepniak@pomorska.pl
Dział dodatków Lucyna Talaśka-Klich, tel. 52 32 63 132, lucyna.talaska@pomorska.pl
Interwencje Małgorzata Wąsacz, tel. 52 32 63 215, malgorzata.wasacz@pomorska.pl
Dział Magazynu Alicja Polewska, alicia.polewska@pomorska.pl, tel. 52 32 63 168
Sport Magdalena Zienna, tel./fax 52 326 32 00, magdalena.zienna@pomorska.pl

Online: www.pomorska.pl Jakub Stykowski, tel. 52 32 63 187 jakub.stykowski@pomorska.pl
BYDGOSZCZ, Zamoyskiego 2 Maciej Myga, tel. 52 32 63 151 maciej.myga@pomorska.pl
BRODNICA, ul. Przykop 49 Katarzyna Pomianowska, tel. 56 49 84 877, katarzyna.pomianowska@pomorska.pl
CHEŁMNO Monika Smół, tel. 697 770 268, monika.smol@pomorska.pl
CHOJNICE, ul. Cechowa 3 Janusz Milanowski, tel. 52 39 66 930, janusz.milanowski@polskapress.pl
CIECHOJCINIEK Krzysztof Górski, tel. 607 774 472, krzysztof.gorski@pomorska.pl
GRUDZIĄDZ, ul. Wybickiego 38 Daniel Dreyer, tel. 56 45 119 20, daniel.dreyer@pomorska.pl
INOWROCŁAW, ul. Roosevelta 15 Zbigniew Politowski, tel. 52 37 23 23, zbigniew.politowski@pomorska.pl

TORUŃ, ul. Podmurna 31 Joanna Maciejewska, tel. 519 503 590, fax 56 475 42 45, joanna.maciejewska@pomorska.pl
WŁOCŁAWEK, ul. Żabia 29 Karol Polirski, tel. 54 23 222, karol.polirski@pomorska.pl
ŚWIECIE, ul. Mickiewicza 14 Agnieszka Romanowicz, tel. 52 33 14 350, agnieszka.romanowicz@pomorska.pl
ŻNIN, ul. 700-lecia 34 Iwona Woźniak, tel. 52 30 31 215, iwona.wozniak@pomorska.pl

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych i ma prawo do ich skracania lub przeredagowania.

© P - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykułach, w szczególności przy Aktualnym Artykułach, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.pomorska.pl/tresci

i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.
Prezes oddziału Polska Press w Bydgoszczy
Marek Cieściecki, tel. 52 32 63 113
marek.ciestiecki@pomorska.pl
Marketing tel. 52 326 32 35
Dział handlowy ogłoszenia 52 32 63 282, reklama 52 32 63 281
Dział dystrybucji prenumerata 52 326 32 38. Prenumeratę przyjmują oddziały RUCH SA, urzędy pocztowe i listonosze.
Druk Polska Press Oddział Poligrafia, 85-438 Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 229

Polskie Badania Cytelnictwa
PBC
POLSKIE BADANIA CYTELNICTWA

Nakład Kontrolowany ZKDP
BIAŁA KONTROLA
NAD KONTROLĄ WYDAWSTWA

POLSKA PRESS GRUPA

WYDAWCA
Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domanińska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes zarządu Dorota Staneł
Wiceprezes zarządu Dariusz Świąder
Członek zarządu Paweł Fajara
Członek zarządu Magdalena Chudzikiewicz

Dyrektor artystyczny
Tomasz Bochenński
Dyrektor marketingu
Sławomir Nowak, slawomir.nowak@polskapress.pl
Dyrektor zarządzający biura reklamy
Maciej Kossowski, maciej.kossowski@polskapress.pl
Dyrektor kolportażu
Karol Wlazło, karol.wlazlo@polskapress.pl
Agencja AIP
kontakt@aip24.pl
Rzecznik prasowy
Joanna Pazio, tel. 22 201 44 38, joanna.pazio@polskapress.pl

DZIEŃ STRAŻAKA na sportowo

5.05.
2019



MOSiR RYPIN
UL. SPORTOWA 4

START GODZ.: 12:00
WSTĘP WOLNY

- zawody sportowe dla dzieci i młodzieży
- lekkoatletyka dla każdego
- pokazy Straży Pożarnej
- piknik i biesiada
- występ zespołu **ENEJ**

zapraszają:



Morawiecki: Trzymam gardę wysoko. Uderzeń w nos nie czuję

Paweł Siennicki
Agaton Koziński

Rozmowa

Ani razu nie porównałem dzisiejszych sędziów do sędziów z czasów Vichy. Porównywałem konieczność przeprowadzenia reformy wymiaru sprawiedliwości w Polsce do sytuacji w NRD w 1990 r. i do Francji, na początku lat 60. I podkreślałem to z całą mocą, że komunistyczni sędziowie i prokuratorzy czasów stalinowskich zasługują na najwyższe potępienie - mówi premier Mateusz Morawiecki.

1 maja wypada 15. rocznica wejścia Polski do UE. Jak Pan Premier będzie ten dzień świętował?

To bardzo ważna, pozytywna i historyczna data. Nie tylko dla Polski i Polaków. Również dla wszystkich krajów Europy Środkowo-Wschodniej. Dlatego do Warszawy, na zaproszenie naszego rządu, przybędzie wielu przywódców tych państw, które wtedy - razem z nami - wstąpiły do Unii. Wspólnie ocenimy bilans ostatnich 15 lat, ale będziemy też rozmawiali o tym, jak uzdrowić i wzmocnić Unię Europejską na następne 15 lat.

A jaki jest bilans 15 lat Polski w Unii Europejskiej?

Bardzo pozytywny. W sferze symbolicznej, w 2004 roku przypieczętowano zakończenie powojennego podziału w Europie. W wymiarze politycznym, mamy podstawy bezpieczeństwa, stabilności i wymiany poglądów przed najważniejszymi decyzjami. W obszarze ekonomicznym, skorzystaliśmy na członkostwie w Unii, choć sami popełniliśmy sporo błędów, na przykład wyprzedając na potęgę własny majątek.

Opozycja regularnie powtarza, że Wasz rząd doprowadzi do polexitu. Jakie w rzeczywistości są nasze relacje z Unią?

Przed wszystkim odejść od tych niepoważnych klisz, od przyprawiania nam gęby przez opozycję. Hasło „polexit” to taki strach na wróble postawiony przez opozycję na pustkowiu ich oferty programowej dla Pola-

ków. Wszyscy widzimy, że UE przeżywa istotne problemy wewnętrzne. Dawniej odpowiedzią na kolejne kryzysy był postulat „więcej Europy”. Teraz jednak wydaje się, że elity brukselskie zrozumiały, że mają problem, a punktem zwrotnym był kryzys migracyjny. Metoda „więcej Europy” bez pogłębionej analizy doprowadziła do tego, że w wielu miejscach naszego kontynentu pojawiły się różne radykalizmy. One rozhuśtały scenę polityczną i mogą doprowadzić do znaczących zmian w Parlamencie Europejskim.

Z wyjątkiem tematu nielegalnych imigrantów, Polacy chyba nie dostrzegają tych wielkich niepokojów, bo Polska korzysta na obecności w Unii.

Korzysta. Niepomiernie. Przede wszystkim na dostępie do dużego rynku europejskiego. Choć nie jest tak, że wszystko przebiega bezboleśnie. Ciągłe widać, że wewnątrz Unii pojawiają się podwójne standardy.

Gdzie Pan je dostrzega?

Na przykład kwestia żywności, czy nawet proszków do prania i kosmetyków. Skąd taka popularność w Polsce sklepów w stylu „Chemia z Niemiec”? Bo te same produkty sprzedawane u nas są gorszej jakości niż te, które trafiają na rynek zachodni. Na takie podwójne standardy zgadzać się nie będziemy. Rozpychamy się w Europie po to, żeby Polska odzyskała w niej należne jej miejsce.

Pan się próbuje rozpychać - ale co chwila dostaje fangę w nos.

Trzymam gardę wysoko, na wysokości oczu, także żadnych uderzeń w nos nie czuję. Podkreślając naszą wielkość do UE, walczymy na europejskim ringu o swoje, o lepszą UE, a nie tylko kulimy się w narożniku, pozwalając okładać się innym, jak to było wcześniej. Unia Europejska to owszem wspólnota interesów, ale mocno stymulowana przez interesy poszczególnych państw. I kto się zagapi, może zamiast głównej roli odgrywać mniej ciekawą rolę statysty.

Wróćmy do Polski. Nauczyciele zawiesili strajk. Jego start zbiegł się z ogłosze-



Mateusz Morawiecki: Przecież nauczyciele dostaną podwyżki, jakich nie było od lat

niem „piątki Kaczyńskiego”, był reakcją na program gigantycznego rozdawnictwa. Nie można było inaczej tego ułożyć?

Zupełnie się nie zgadzam z określeniem „rozdawnictwo”. Nasz ostatni program został sformułowany po kilku innych, takich jak: „500 plus”, „wyprawka szkolna”, „program budowy dróg lokalnych”, „konstytucja biznesu”, „100 zmian dla firm” czy obniżka podatku CIT z 19 do 9 procent. Ten nowy program jest powszechny, został tak skonstruowany, żeby jeden element uzupełniał drugi - od kołyski po emeryturę. Komisja Europejska nam wskazuje, że największym problemem Polski jest demografia. Nasz program jest na to odpowiedź.

Ale dla nauczycieli pieniędzy nie starczyło.

Nie starczyło? Przecież nauczyciele dostaną podwyżki, jakich nie było od lat. Dla przykładu w służbach mundurowych niedawne podwyżki to 600-650 zł brutto. Dla nauczycieli będzie to łącznie ok. 750 zł brutto. Bierzemy pod uwagę, że przez trzy lata poprzedzające nasze rządy Platforma nie przeznaczała ani grosza na podwyżki dla nauczycieli dyplomowanych. Nie przypisuję nauczycielom intencji politycznych,

choć widać było po stronie naszych przeciwników próby upolitycznienia tego sporu.

Jaki jest bilans tego strajku? Nauczyciele przegrali? A może Broniarz-Morawiecki do przerwy 0:1?

Ja patrzę na to zupełnie inaczej. Przede wszystkim zależy mi na tym, żeby nikt nie poczuł się przegrany. Temu też służyć ma okrągły stół. Zorganizowaliśmy go właśnie po to, aby pokazać, że nie toczymy żadnego meczu. Pano- wie! Dziś mamy świat, w którym przewagi konkurencyjne tworzą państwa stawiające na społeczeństwo i gospodarkę wiedzy. Na edukację! Właśnie dlatego, przez dwa lata, dwa lata!, przeznaczymy około 6 mld zł, czyli średnio około 1000 zł brutto więcej dla każdego nauczyciela. Właśnie dlatego, do każdej szkoły doprowadzamy internet szerokopasmowy. Dobre rozwiązania dla polskiego szkolnictwa, to lepszej jakości rozwój gospodarczy.

Sędziowie i prokuratorzy czasów stalinowskich zasługują na najwyższe potępienie. A nie spadł im włos z głowy w III RP

Jak sfinansujecie „piątkę Kaczyńskiego”? Rezerwy w postaci poprawy ściągłości podatków się skończyły - w marcu wpływy z VAT były niższe niż rok temu. Będziecie podnosić podatki?

Budżet państwa składa się w 90 proc. z czterech głównych danin: VAT, PIT, CIT, akcyza. W każdym z tych przypadków doprowadziliśmy do obniżenia tych podatków. W każdej z tych kategorii mówimy o mocnym, albo przynajmniej zauważalnym spadku obciążeń fiskalnych. Zarzut o podnoszeniu podatków jest więc więcej niż chybiony. Owszem, nie ukrywamy, że nowa piątka naszych propozycji doprowadzi do pewnego wzrostu deficytu budżetowego. Spodziewam się w 2020 r. będzie w okolicach 1,5 proc., może 2 proc. Jeszcze niedawno obawialiśmy się, że to będzie rzeczywiście 2-3 proc. Ale wygląda na to, że będzie lepiej. I to pomimo że większość wielkich strat finansowych i luk w podatkach po Platformie już domknęliśmy.

Gdzie uda się znaleźć dodatkowe pieniądze?

Udało się nam doprowadzić do oszczędności kosztowych, m.in. obniżenia kosztów biurokracji. Będziemy też ograniczać wzrost wydatków w innych dziedzinach - poza tymi, które wzrosnąć muszą, na przykład na służbę zdrowia w przyszłym roku to będzie 5,03 proc. PKB. Liczymy natomiast na wyższą ściągłość CIT-u, akcyzy, także na zyski z podatku, który wprowadzimy i obejmie on gigantów internetowych. Jednym z mechanizmów, który wkrótce będzie powszechnie działał, jest podzielona płatność. To da nam kilka miliardów.

Kiedy spodziewać się rekonstrukcji rządu?

W okolicach eurowyborów. Zobaczymy, kto z ministrów trafi do Parlamentu Europejskiego. Mamy dobrych ludzi na zapleczu - teraz zyskają możliwość przejścia na pierwszą linię frontu.

W czasie wystąpienia w USA porównał Pan polski wymiar sprawiedliwości do sytuacji we Francji, gdzie 15 lat po wojnie Charles de Gaulle porządkował system w kraju, w znacznym stopniu usuwając sędziów związanych

z reżimem Vichy. Czy to nie za ostre porównanie?

Tak zostało ono przedstawione przez niektóre media w Polsce - ale warto zapoznać się z całym wystąpieniem, z pełną wypowiedzią w danej sprawie, zanim zacznie się je komentować. 15 lat po wojnie de Gaulle uznał, że należy gruntownie przeorać francuski wymiar sądownictwa. Nastąpiła weryfikacja sędziów czy prokuratorów - daleko większa niż te zmiany, które teraz zachodzą w Polsce czy na Węgrzech. Tak poważna zmiana nastąpiła też w Niemczech, gdy RFN połączyła się z NRD i nastąpił gruntowny przegląd sędziów z komunistycznym rodowodem. Tylko 30 proc. sędziów i prokuratorów z NRD utrzymało się w wymiarze sprawiedliwości po zjednoczeniu. Tymczasem w Polsce sędziowie i prokuratorzy, którzy skazywali działaczy opozycji na kary więzienia, po upadku komunizmu mieli się bardzo dobrze. Nie nastąpiło oczyszczenie systemu sprawiedliwości po 1989 r. Ciągłe działali w nim ludzie, którzy pracowali w tym systemie także w czasach stalinowskich. Trudno nie łączyć tego z tym, jak system sędziowski działa w Polsce obecnie. Jak wynika z sondy CBOS i panelu Ariadna z 2017 r. czy pracowni Indica-tor z 2018 r. od 70 do ponad 80 proc. Polaków uważa, że system sprawiedliwości powinien być głęboko zreformowany.

Ale czy musiał Pan od razu polskich sędziów porównywać do kolaborantów z Vichy?

Ani razu, ani przez moment nie porównałem dzisiejszych sędziów do sędziów z czasów Vichy. Porównywałem konieczność przeprowadzenia reformy wymiaru sprawiedliwości w Polsce do sytuacji w NRD w 1990 r. i do Francji, na początku lat 60. Dodatkowo podkreślałem i podkreślam to z całą mocą, że komunistyczni sędziowie i prokuratorzy czasów stalinowskich zasługują na najwyższe potępienie. A nie spadł im za bardzo przystawiony włos z głowy w czasach III RP. Tak jest choćby w przypadku Stefana Michnika - zbrodniarza w todze, odpowiedzialnego za śmierć wielu polskich patriotów. ©©

Cała rozmowa na polskatimes.pl

Nieruchomości

DOMY - DO WYNAJĘCIA

DOM na wsi, 54 286 94 93

GARAŻE

A GARAŻE blaszane wzmocnione 509-058-388, 54/233-81-41, 52/384-30-41

GARAŻE blaszane wzmocnione,bramy garażowe,kojce-dowóz montaż gratis-cały kraj raty, tel.509-574-644, 52/388-22-73, 54/421-00-45, 56/649-44-30 www.konstal-garaze.pl

GARAŻE blaszane, drewnopodobne, kojce dla psów, partnerstal.pl, 698-230-205, 798-710-329

Handlowe

FOTO, KSIĄŻKI

KUPIĘ książki, płyty. Dojazd. Gotówka! Tel. 508-245-450, 509-675-586.

INSTRUMENTY MUZYCZNE

Pianino b. ładne -2 tys.zł 694522522

MATERIAŁY BUDOWLANE

BLACHODACHÓWKA modułowa Venecja. Najtaniej,Rynny,Montaż,Trans. gratis,Zębówiec 501 639 614.

LISTWY szerokie, parkiet 507590063

INNE

ZŁOM, Żeliwo i Akumulatory skupujemy w wysokiej cenie. Możliwy odbiór od klienta. Firma GOMB-ZŁOM, Krusza Zamkowa 4, Inowrocław, 602 726 894.

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

CAŁE i uszkodzone chętnie 600232400

USŁUGI

AUTOKASACJA, płacimy! 605-424-609.

INNE

AUTOKASACJA - złomowanie pojazdów, skup, dojazd do klienta, gotówka od ręki. Tel. 509-788-844.

KUPIĘ stary samochód lub motocykl, min. 40-letni. Może być niekompletny lub uszkodzony, 609-499-555.

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

CHWILÓWKI 733888798

KREDYT 50000 zł rata 549 730809809

POŻYCZKA dla każdego. 511-044-117

USŁUGI PRAWNE

ODZYSK długów 788027406

Praca

ZATRUDNIĘ

DIAGNOSTĘ na stację kontroli pojazdów w Opalenicy. 601-446-440

KIEROWCĘ zatrudnię kat. CE. Praca teren kraju- chłodnia 795-142-248

KOBIETĘ do opieki całodobowej przyjmę 605-828-068

OPIEKUNKI do Niemiec tel. 730497770 www.ambercare24.pl dzisiaj 70 ofert!

ZATRUDNIĘ PRZY PRODUKCJI WIESZAKÓW GŁUCHOWO k.CHEŁMŻY PANIĄ LUB PANA RÓWNIEŻ EMERYT LUB RENCISTA TEL 601 68 76 75

Zdrowie

GINEKOLOGIA

515417467 Ginekolog farmakologia

GINEKOLOG - pełen zakres 606929911

Usługi

PORZĄDKOWE

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerek "Kärcher". 697-628-925.

INNE

!!! Gazowanie zboża, bielenie wapnem budynków, mycie hal i obiektów, tel. 600-137-410.

Turystyka

KRAJ - MORZE

USTKA - wczasy, pokoje 59/81-44-789

WŁADYSŁAWOWO pokoje, 605137900

OBOZY I KOLONIE

ORGANIZUJESZ kolonie - obóz sportowy. Jastrzębia Góra "Hutnik" - tel. 572 671 293, www.hutnik.net

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

KUPIĘ każdy traktor, 502939200

PŁODY ROLNE

! SKUP zbóż i rzepaku. Sprzedaż nawozów. Gospodarstwo Pauliny. 500-191-955, www.pauliny.pl

WSZYSTKIE ZBOŻA KUPIĘ 602114212

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI, kaczki, brojlerki, gąski, perliczki i indyki odchowane, Zielen, tel. 506-405-692, 56/688-55-14.

MACIORY,KNURY,BYDŁO, 721 040 072

WPOZH WAGANIEC prowadzi skup trzody chlewnej, oraz bydła rzeźnego, konkurencyjne ceny, szybkie płatności 54/2830083, 601841047, 607038549, oraz sprzedaż cieląt krzyżówek ras mięsnych w wadze do 80kg/szt, tel. 784052582, www.wpoz.pl

Towarzystwie

667665226 Włocławek

REKLAMA 009072237

Wójt Gminy Baruchowo,
87-821 Baruchowo działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2018 r., Nr 102 poz. 2204 ze zm.)
podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 30.04.2019 r. w siedzibie Urzędu Gminy Baruchowo został wywieszony na 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do poddzierżawienia.
Szczegółowe informacje na stronie internetowej www.baruchowo.pl oraz pod nr tel. 795-401-175.

REKLAMA 009071208

**PREZYDENT MIASTA BYDGOSZCZY**
OGŁOSZENIE
Na podstawie art. 35 ust. 1 z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U.2018.2204 j.t. ze zm.) informuję,
że gmina Miasto Bydgoszcz zamierza wydzierżawić nieruchomości, których wykaz wywieszono w siedzibie Wydziału Mienia i Geodezji przy ul. Grudziądzkiej 9-15.
Ponadto wykaz nieruchomości przeznaczonych do wydzierżawienia zamieszczono w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.bip.um.bydgoszcz.pl.
z up. Prezydenta Miasta
Beata Cybulska-Kulawik
Z-ca Dyrektora Wydziału Mienia Geodezji

REKLAMA 009065244

**PREZYDENT MIASTA BYDGOSZCZY**
jako starosta wykonujący zadania z zakresu administracji rządowej
Stosownie do przepisu art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2018 r. poz. 2204 ze zm.)
podaje do publicznej wiadomości,
że w Urzędzie Miasta Bydgoszczy, w Wydziale Mienia i Geodezji przy ul. Grudziądzkiej 9-15 (budynek A), na tablicach ogłoszeń oraz na stronach internetowych: www.bip.um.bydgoszcz.pl i www.bip.bydgoszcz.uw.gov.pl zamieszczono wykaz nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa, położonej w Bydgoszczy przy ulicy gen. Tadeusza Bora-Komorowskiego, działki nr: 15/4, 15/7, obr. 432, zapisanej w Księdze Wieczystej nr BY1B/00205676/3, przeznaczonej do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego.
Wykaz zostaje zamieszczony na okres od dnia 30.04.2019 r. do dnia 21.05.2019 r.

009071557

Kolegom

Adamowi i Krzysztofowi Dziemitko-Gwiazdowski

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

Matki

składają

Kierownictwo oraz pracownicy

Bazy Paliw nr 2 w Nowej Wsi Wielkiej

009073100

Zbigniewowi Zdrojewskiemu i Córkom z Rodzinami

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Żony, Mamy, Teściowej i Babci

składa

Rodzina Bialików

009071787

Pani

Ewie Ciesielskiej

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Teściowej

składają

Dyrekcja, Grono Pedagogiczne, Pracownicy Administracji i Obsługi Centrum Kształcenia Ustawicznego im. Stefana Żeromskiego w Inowrocławiu

009070777

Pani

Marii Nowek

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Matki

składają

Zarząd i Pracownicy

MPK Sp. z o.o. w Inowrocławiu

009072339

Pani

Elżbiecie Nowek

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają

Zarząd i Pracownicy

PGKiM Sp. z o.o. w Inowrocławiu

009072202

Z sercem pełnym bólu i smutku zawiadamiamy,
że dnia 28 kwietnia 2019 roku zasnęła w Bogu
nasza kochana Mama



Genowefa Nowek
z domu Świercz
lat 85

Msza św. pogrzebowa zostanie odprawiona
dnia 30 kwietnia 2019 roku o godz. 11.00 w kościele
pw. Zwiastowania NMP (Matki Boskiej) w Inowrocławiu.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia po mszy św.
na cmentarzu Zwiastowania NMP (Matki Boskiej)
przy ul. Marcinkowskiego w Inowrocławiu.

W smutku pogrążone
Córki

009071510

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość
o śmierci naszego Kolegi

Piotra Kusowskiego
*wieloletniego pracownika Biura Podatkowego „Maxim”
we Włocławku.*

Szczere wyrazy współczucia
Rodzinie

składają
*Dyrekcja, Koleżanki i Koledzy
z Biura Podatkowego „Maxim”*

009071913

Wszystkim, którzy w tak bolesnych dla mnie chwilach
dzielili ze mną smutek i żal, okazali wiele serca i życzliwości
oraz uczestniczyli we mszy św. i odprowadzili na miejsce
wiecznego spoczynku



Jolanę Różańską
Księdzu odprawiającemu mszę św.
i prowadzącemu ceremonię pogrzebową,
Rodzinie, Przyjaciołom, Znajomym, Dyrekcji i Delegacji
z Powiatowego Urzędu Pracy w Inowrocławiu
za modlitwę, intencje mszalne, złożone wieńce i kwiaty
oraz Zakładowi Pogrzebowemu Pana Krzysztofa Rackiego
za godną oprawę ceremonii
serdeczne podziękowania
składa
Mąż z Rodziną

009071940

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość
o śmierci

Emerytowanego Nauczyciela

Pani

Haliny Żywiłowskiej

Rodzinie
wyrazy współczucia

składa
*Spółeczność Szkoły Podstawowej im. Karola Urbańskiego
w Złotnikach Kujawskich*

009072152

Z ogromnym smutkiem i bólem przyjęliśmy wiadomość
o śmierci

ś†p

**Ryszarda
Młynkowiaka**

Odszedł nasz serdeczny Przyjaciel,
Człowiek wielkiego serca i życzliwości

Już nie będzie nam dane zobaczyć Twojej uśmiechniętej
twarzy nad pięknymi pelargoniami w starej kamienicy...

W naszych sercach i pamięci na zawsze pozostanie
Twoja dobroć, gościnność, niezwykła pogoda ducha,
barwny język opowieści,
którymi tak często nas obdarzałeś...

Reniu,
przyjmij od nas serdeczne słowa otuchy i wsparcia

*Ewa, Jadzia, Jacek, Wojtek, Staszek z Olą, Antoni z Haliną,
Edmund z Izą, Zbyszek z Elą*

009071890

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 27 kwietnia 2019 roku zmarła
moja kochana Żona, nasza Mama, Teściowa i Babcia



Maria Zdrojewska
z domu Rolińska
lat 61

Msza św. żałobna odprawiona zostanie
dnia 4 maja 2019 r. o godz. 9.00
w kościele parafii pw. św. Mikołaja.

Pogrzeb odbędzie się
tego samego dnia o godz. 14.00
na cmentarzu parafii św. Mikołaja
przy ul. Marulewskiej w Inowrocławiu.

Pogrążeni w smutku

Mąż i Córki z Rodzinami

009070866

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość
o śmierci naszej Koleżanki

ś†p

Gabrieli Bulińskiej

Wyrazy szczerego współczucia
Mężowi oraz Dzieciom

składają
*Koleżanki i Koledzy
z Zespołu Szkół w Czarżu*

009073335

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 27 kwietnia 2019 roku zmarła
kochana Bratowa i Szwagierka



Maria Zdrojewska
lat 61

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 4 maja 2019 r.
o godz. 9.00 w kościele parafii pw. św. Mikołaja.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 14.00
na cmentarzu parafii św. Mikołaja przy ul. Marulewskiej
w Inowrocławiu.

Pogrążeni w smutku
Ala i Leszek Zdrojewscy

009073283

„Spieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą”
ks. Jan Twardowski

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 kwietnia 2019 r.
zmarła kochana Bratowa, Szwagierka i Ciocia



Maria Zdrojewska
lat 61

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 4 maja 2019 r.
o godz. 9.00 w kościele parafii pw. św. Mikołaja.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 14.00
na cmentarzu parafii św. Mikołaja przy ul. Marulewskiej
w Inowrocławiu.

Pogrążeni w smutku
Ewa i Roman Żołnierkiewicz z Rodziną

009071386

Współpracownikowi

Pawłowi Olszakowi

serdeczne wyrazy współczucia
z powodu śmierci

Ojca Józefa

składają
*Rada Nadzorcza, Zarząd, Kierownictwo
oraz Współpracownicy Spółki REMBIS w Janikowie*

009071019

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość
o śmierci Pani

Janiny Kuczkowskiej
*byłej Radnej Rady Gminy Świecie nad Osą
oraz byłego pracownika Gminnego Ośrodka Kultury
w Świeciu nad Osą.*

Serdeczne wyrazy współczucia
oraz szczerze słowa wsparcia i otuchy

Rodzinie Zmarłej

składają
*Wójt, Rada Gminy Świecie nad Osą,
Pracownicy Urzędu Gminy oraz Jednostek Podległych*

Awans do V ligi się oddalił, Krajna była bez szans w Świeciu

Pilka nożna - A-klasa

Piotr Pubanz

dział.sportowy@pomorska.pl

Mecz na szczycie A-klasy nie potoczył się po myśli lidera z Sępólna. Krajna przegrała wysoko w Świeciu z rezerwami Wdy 2:5.

Spotkanie dobrze rozpoczęło się dla gości, którzy już w 11. min. objęli prowadzenie po rzucie karnym wykonywanym przez Bartosza Burkiewicza, od tego momentu krajanie grali też w przewadze liczebnej, bo sędzia wyrzucił z boiska Jakuba Ratkowskiego.

Wydawało się, że mecz ułoży się dla Krajny. Niestety, strata gola i zawodnika podziałała na miejscowych mobilizująco.

Wda nie tylko szybko doprowadziła do remisu, ale jeszcze do przerwy zdołała dwukrotnie pokonać Kamila Brysia.

W drugiej połowie krajanie natarli na bramkę rywala, stworzyli sobie doskonałe sytuacje bramkowe, jednak piłka mijała bramkę Wdy. Na domiar złego w 56. min. to gospodarze strzelili na 5:1 i emocje opadły. Wynik meczu ustalił Dominik Bonk.

Po tej porażce przewaga krajan zmniejszyła się do dwóch punktów, więc emocje w walce o „okręgówkę” szybko się skończyły.

Pewną wyjazdową wygraną z Victorią Niemcz zanotowała Kamionka Kamień, która na mecz pojechała bez swojego jedynego bramkarza i jednocześnie trenera Karola Sowińskiego. Z konieczności w rolę golkipera

wcielił się więc... były trener Kamionki Sławomir Gołąbek, który puścił tylko jednego gola.

Koledzy w polu z nawiązką odrobili straty strzelając rywalom aż 8 goli. Pięć z nich było dziełem Tomasza Mrugalskiego, a po jednym dorzucili Mariusz Strumiłło, Dawid Chmarzyński i Dariusz Spica.

Po serii porażek wreszcie radość swoim kibicom sprawili piłkarze z Raciąży. Rawys wygrał 6:2 z Dębem Potulice, a hat-tricka w tym spotkaniu ustrzelił Damian Rybacki. Pozostałe gole strzelali Dominik Rybacki, Tomasz Mocek i Grzegorz Głazik.

Tucholanka dzielnie broniła się przez 60 minut w Świekatowie w meczu z Falą, ale została przełamana i gospodarze w niespełna 180 sekund zdołali strzelić dwa gole.

Wyniki 19. kolejki

Rawys - Dąb 6:2, Wda II - Krajna 5:2, Victoria N. - Kamionka 1:8, Fala - Tucholanka 2:0, Dobrcz - Osielesko 0:2, Start - Victoria K. 1:0, Grom - Dąbrowa Ch. 1:5.

1. Krajna Sępólno	19	49	59-24
2. Wda II/Tor Świecie	19	47	48-17
3. Fala Świekatowo	19	39	38-18
4. Kamionka Kamień	19	39	39-28
5. Rawys Raciąż	19	31	56-48
6. Tucholanka Tuchola	19	27	37-32
7. Victoria Koronowo	19	26	34-32
8. LKS Dąbrowa Chelm.	19	26	34-30
9. GLKS Dobrcz	19	24	35-37
10. Osielesko Żołędowo	19	22	34-40
11. Victoria Niemcz	19	19	30-61
12. Start Warlubie	19	18	33-47
13. Grom Osie	19	13	41-67
14. Dąb Potulice	19	9	30-67

©P



Tomasz Mrugalski (z lewej) w Dąbrowie Chełmińskiej strzelił rywalom aż 5 bramek

KRÓTKO



Kregle Para Tucholanki tuż za pudłem

Przez dwa dni w kregielni tucholskiego OSiR-u odbywały się mistrzostwa Polski seniorów w kreglarstwie klasycznym. Najlepsi w Polsce zawodnicy walczyli na kreglarskich torach o tytuły indywidualne oraz w parach. Na starcie stanęło 77 zawodników i zawodniczek z 13 klubów, a tradycyjnie już faworytów do medali upatrywano w reprezentantach najmocniejszych o lat ekip w kraju: Alfego -Vector Tarnowo Podgórne i Polonii 1912 Leszno. Na torach pojawili się też zawodnicy miejscowej Tucholanki, choć w tym przypadku o medalach nikt głośno nie mówił. Tymczasem ten był w zasięgu Doroty Januszewskiej i Aliny Pstrąg-Wiligała. Tucholanki walkę o brązowy medal przegrały różnicą 4 kregli z rywalkami z Poznania Agatą Banaszak i Julią Rzyha. Jeszcze większego pecha miała Ewa Iwicka, tucholanka, ale reprezentująca obecnie barwy Czarnej Kuli Poznań. Ona z kolei walkę o brąz przegrała 1 kreglę z Sylwią Piotrowską (Dębinki Gdańsk). Najlepszą zawodniczką Tucholanki okazała się Alina Pstrąg-Wiligała zajmując 10. lokatę. Największe triumfy w Tucholi święcili zawodnicy z Tarnowa Podgórno, wywołując ze stolicy Borów Tucholskich dwa tytuły mistrzowskie i srebro. Po jednym złocie wywalczyli zawodnicy Pilicy Tomaszów Mazowiecki i Polonii 1912 Leszno.

Seniorki - indywidualnie: 1. Marta Strzelczak (Alfa-Vector Tarnowo Podgórne) 1620, 2. Agata Banaszak (Czarna Kula Poznań) 1616, 3. Sylwia Piotrowska (Dębinki Gdańsk) 1597, 4. Ewa Iwicka (Czarna Kula) 1596, 5. Agnieszka Kowalska-Linda (Dębinki) 1585, 6. Liwia Strzelczak (Alfa-Vector) 1575, 10. Alina Pstrąg-Wiligała 1044, 14. Joanna Grzegorz 514, 16. Dorota Januszewska 512, 20. Izabela Szczukowska (wszystkie Tucholanka) 507; **pary:** 1. Izabela Torka/Dominika Zygarłowska (Alfa-Vector) 1109, 2. Sylwia Piotrowska/Agnieszka Kowalska-Linda (Dębinki Gdańsk) 1075, 3. Agata Banaszak/Julia Rzyha (Czarna Kula) 1067, 4. Dorota Januszewska/Alina Pstrąg-Wiligała 1063, 8. Joanna Grzegorz/Izabela Szczukowska (wszystkie Tucholanka) 1021.

Seniorzy - indywidualnie: 1. Michał Szulc (Polonia 1912 Leszno) 1749, 2. Tomasz Masłowski (Alfa-Vector) 1745, 3. Jakub Osiewicz (Start Gostyń) 1713, 4. Konrad Mocarski (Pilica Tomaszów Maz.) 1696, 5. Piotr Kieliba (Dziwiątko-Amica Wronki) 1691, 6. Dawid Strzelczak (Alfa-Vector) 1686, 30. Mateusz Klinger 520, 31. Andrzej Suchomski 520, 38. Andrzej Schmidt 507, 44. Aleksander Nowacki (wszystkie Tucholanka) 494; **pary:** 1. Konrad Mocarski/Mateusz Goździk (Pilica Tomaszów Maz.) 1166, 2. Jakub Osiewicz/Karol Sellmann (Start Gostyń) 1153, 3. Michał Szulc/Mateusz Klecha (Polonia 1912) 1120, 13. Andrzej Suchomski/Mateusz Klinger 1040, 18. Aleksander Nowacki/Andrzej Schmidt (wszystkie Tucholanka) 1001. (PUB)

Historyczna wygrana „Fuksiar” z Tucholanką

Pilka nożna - III liga

Piotr Pubanz

dział.sportowy@pomorska.pl

Piłkarki Fuksa Wielowicz pierwszy raz w historii ligowych spotkań z Tucholanką pokonały rywalki w meczu o punkty.

FUKS - TUCHOLANKA 5:0 (4:0)

Bramki: Zuzanna Prasaf, Nicole Nowak, Paulina Drzewiecka, Kamila Witek, Anna Gzella.

FUKS: N. Drzewiecka - Frąckowiak (Nędzolek), Łoposiewicz, Gzella, Batke (Jasiel), Witek (Theus), Prasaf (Wieczorek), Tomczak, Rażna (Leszcz), P. Drzewiecka (Nowicka), Nowak.

TUCHOLANKA: Wegner (Różycka) - Petrus, Tomaszewska (Rymacka), Lesikowska (Zabrocka), Fojut, Benke (Medeńska), Grzempa (Zielińska), Piekarska, Murawska, Góra (Gniot), Łyczewek (Szpaczyńska).

Już pierwsza akcja miejscowych dała im gola, a szybkie prowadzenie wprowadziło zbyttnie rozluźnienie w ekipie „Fuksiar”. Dopiero po kilku minutach gospodynie uporządkowały grę i zaczęły strzelać kolejne gole. Tucholanki nie miały zbyt wiele do zaferowania. Szarpała co prawda Murawska, ale osamotniona nie radziła sobie z uważnie grającą defensywą rywalk. Po przerwie mecz nieco się wyrównał. Tucholanki nie popełniały błędów w defensywie i byłyby nawet bliskie strzelenia honorowego gola.

Mimo wysokiej wygranej gra nie była taką jak zakładaliśmy w szatni - ocenił kierownik Fuksa Maciej Gilka. - Dziewczyny szybko strzeliły gola i zamiast pójść za ciosem, zaczęły grać chaotycz-

nie. Dopiero druga bramka spuściła z nich ciśnienie i pokazały to, co ćwiczą na treningach.

Gratuluję rywalom tej historycznej wygranej, ale wiemy, w jakim miejscu aktualnie znajdują się drużyny - mówił trener Tucholanki Marek Zienkiewicz. - Mój zespół jest w przebudowie, w składzie w większości są młode piłkarki i niejako od nowa uczymy grać się w futbol. Mecz zdecydowanie należał do Fuksa, ale za walkę w drugiej połowie muszę pochwalić swoje piłkarki.

Smaczku rywalizacji nadawał fakt występu w barwach Fuksa byłej kapitan Tucholanki Anny Gzelli, do niedawna Kamińskiej. Dowodziła blokiem defensywnym gospodyni, wygrywając wiele pojedynków ze swą niedawną partnerką z ataku Tucholanki Kingą Murawską. Gzella strzeliła też jedną z bramek.



Przy piłce pod bramką Tucholanki Anna Gzella

Wicelider przerwał świetną passę Tęczy

Pilka nożna

Piotr Pubanz

dział.sportowy@pomorska.pl

Znakomicie spisującą się wiosną drużyną Tęcza Brusy (5 zwycięstw i remis) została zatrzymana przez wicelidera gdańskiej V ligi Gwiazdę Karsin.

Goście do przerwy prowadzili 1:0 i to po kontrowersyjnym rzucie karnym, w 2. połowie jednak już całkowicie zdominowali grę.

Kolejnej porażki, dodajmy pechowej, doznali piłkarze z Czerska. Borowiak prowadził najpierw 1:0, potem 2:1, a jednak uległ Beniaminkowi Starogard Gdański 2:3. Goście decydujące trafienie zadali w 93. min. Oba gole dla czerszczan strzelił Mikihito Kato.

Rezerwy Chojniczanki grały z sąsiadem w tabeli Wisłą Tczew. Mecz zakończył się pewną wygraną „Chojny” 2:0. W pierwszej połowie do bramki rywala strzelił Oskar Frygier, a wynik spotkania ustalił Emil Drozdowicz. ©P

Gdańska okręgowa: Tęcza - Gwiazda 0:5, Chojniczanka II - Wisła 2:0, Borowiak - Beniaminek 2:3, Sławek - Czarni 1:3, Spójnia - Sokół 0:5, Okland - Powiśle 0:3, Pomezania - Pogor 4:0, Żuławy - Orzeł 5:2.

1. Pomezania Malbork	22	58	77-14
2. Gwiazda Karsin	22	56	79-28
3. Sokół Zblewo	22	46	59-28
4. Chojniczanka II	22	42	65-36
5. Wisła Tczew	22	38	45-26
6. Beniaminek Starog.	22	37	32-48
7. Tęcza Brusy	22	30	32-42
8. Orzeł Subkowy	22	30	44-48
9. Okland Szprudowo	22	28	34-44
10. Żuławy Nowy Dwór	22	25	38-42
11. Pogor Prabyty	22	24	40-59
12. Powiśle II Dzierżoń	22	23	45-61
13. Spójnia Sadlinki	22	23	27-50
14. Czarni Przemysław	22	19	30-53
15. Borowiak Czersk	22	14	27-51
16. Sławek Borzechowo	22	10	16-60

Ślupskao okręgowa: Zawisza - Piast 3:1, MKS - Błękitni 7:2, Chrobry - Słupia 1:0, Sokół - Lipniczanka 2:4, Peplino - Lesnik 4:1, Myśliwiec - Start 1:3, Stal - Brda 0:0, Sparta - Jantaria 2:0.

1. Lipniczanka Lipnica	22	56	89-24
2. Start Miastko	22	56	60-14
3. Sparta Sycowice	22	46	62-32
4. Piast Człuchów	22	39	64-42
5. Chrobry Chabrowo	22	36	50-48

- Mecz był jednostronny, ale tego się spodziewałam, widząc tyle nowych twarzy w Tucholance - oceniła Anna Gzella. - Rywalki budują zespół, a kilka dziewczyn zaczęło grać dopiero na wiosnę. Fuks gra już kilka sezonów w takim składzie, wciąż się wzmacnia i to było widać. Inaczej też postrzegamy w obecnej chwili rywalizację na boisku. Rywalki bawią się w piłkę, my gramy, aby wygrać mecze i piąć się w tabeli. ©P

W następnej kolejce Fuks podejmie Wdę/Strażak, Tucholanka natomiast wyjeżdża do Noteci.

Pozostałe wyniki: Wda/Strażak - Mustang 2:0, Legia - Noteć 0:3 (wo), Start - Spójnia 3:6.

1. Spójnia Białe Błota	10	25	49-18
2. Mustang Wielgie	10	23	48-12
3. Noteć Inowrocław	10	18	38-14
4. Wda/Strażak	10	17	23-16
5. GOKSiR Start Pruszcz	10	16	29-20
6. Fuks Wielowicz	10	9	19-31
7. Tucholanka Tuchola	10	6	10-69
8. Legia Chelmża	10	3	6-42



Zawisza Borzyt w meczu z MKS Debrzyną

6. Myśliwiec Tuchomie	22	35	49-34
7. Sokół Wyczechy	22	33	52-49
8. GKS Peplino	22	29	45-50
9. Zawisza Borzyt	22	29	42-44
10. MKS Debrzno	22	29	68-71
11. Jantaria Pabłocice	22	27	44-42
12. Stal Jezierzycy	22	26	40-52
13. Słupia Kobylnica	22	22	30-41
14. Brda Przechlewo	22	19	29-74
15. Błękitni Główny	22	15	27-72
16. Lesnik Cewice	22	9	19-81

Gdańska A-klasa: Kolejarz - Styna 2:3, Meteor - Jantar 7:0, Skorzewo - Bobowo 7:3, Korona - Radunia 2:1, LKP - Wierzyca 5:2, Brda - Wda 3:4, MKP - Victoria 3:4.

1. Meteor Pinczyn	19	47	81-18
2. Victoria Kaliska	19	45	67-26
3. Jantar Pawłowo	19	38	49-37
4. Radunia II Stężyca	19	38	71-27
5. Styna Godziszewo	19	37	52-31
6. GKS Bobowo	19	31	50-57
7. KS Skorzewo	19	29	62-52
8. Wierzyca St.Kiszewa	19	27	38-37
9. Kolejarz Chojnice	18	23	29-40
10. Wda Czarna Woda	19	17	31-50
11. MKP Szlachta	19	16	34-63
12. LKP Nowa Karcza	18	13	25-78
13. Korona Rywałd	19	10	19-70
14. Brda Ryteł	19	8	26-48

Żużel**Jest nowy termin meczu we Wrocławiu**

Zaplanowany na niedzielę mecz Betardu Sparty Wrocław - Get Well Toruń nie doszedł do skutku z powodu opadów deszczu. Ustalono już nowy termin tego spotkania. Toruńskie „Anioły” do Wrocławia ponownie wybiorą się 19 maja, dzień po inauguracji cyklu Grand Prix w Warszawie.

Wcześniej żużlowcy Get Well rozegrają jeszcze dwa mecze: w najbliższą niedzielę u siebie z Włókniarzem Częstochowa, a 12 maja w Grudziądzu z MrGarden GKM. Póki co, torunianie nie zdobyli punktów w lidze i zajmują ostatnie miejsce w tabeli. **(MAZ)**

Pilka nożna**Blamaż Realu. Milan dalej od Ligi Mistrzów**

W meczu ligi hiszpańskiej Real Madryt przegrał na wyjeździe z broniącym się przed spadkiem Rayo Vallecano 0:1. To była już dziesiąta porażka „Królewskich” w La Liga. W lidze włoskiej Milan przegrał na wyjeździe z Torino 0:2 i oddalił się od czwartego miejsca premiowanego grą w Lidze Mistrzów. Milan spadł na 7. miejsce w tabeli, ale do czwartej Romy traci tylko 2 punkty. Krzysztof Piątek grał w Milanie od 62. minuty.

Na zakończenie 34. kolejki ligi francuskiej Olympique Marsylia przegrał z Nantes 1:2.

Lotto Ekstraklasa - grupa spadkowa - 33. kolejka: Górnik Zabrze - Zagłębie Sosnowiec 4:0 (3:0).

I liga - 31. kolejka: Stal Mielec - Chrobry Głogów 5:1, Garbarnia Kraków - GKS Katowice 0:2 (0:1). **(DARK)**

Koszykówka**Niespodziewana porażka „Kozłów”**

W pierwszym meczu półfinałowym Konferencji Wschodniej NBA Milwaukee Bucks przegrali z Boston Celtics 90:112. To niespodzianka, bo „Kozły” to najlepsza drużyna sezonu zasadniczego (w I rundzie ograli 4-0 Detroit Pistons). W Konferencji Zachodniej Golden State Warriors ograli Houston Rockets 104:100 i prowadzą 1-0. **(DS)**

Futbol amerykański**Sebastian Janikowski kończy karierę**

Po 19 sezonach gry w lidze NFL zapolski kopacz (kicker) zakończył karierę. 18 sezonów występował w Oakland Raiders, ostatni w Seattle Seahawks. W 2003 roku wystąpił w Super Bowl, ale Raiders przegrali wtedy z Tampa Bay Buccaneers 21:48. Janikowski jest rekordzistą całej NFL pod względem celnych uderzeń z odległości co najmniej 55 jardów (około 50,3 m) - 58 takich kopnięć. **(MAC)**

LOTTO**PONIEDZIAŁEK, 29.04**

MULTI MULTI - GODZ. 14.00
3, 4, 16, 23, 26, 27, 30, 35, 37, 38, 54, [55], 61, 62, 63, 69, 74, 75, 78, 79
KASKADA - GODZ. 14.00
2, 3, 5, 9, 11, 12, 15, 16, 17, 18, 19, 22
SUPER SZANSA - GODZ. 14.00
8 6 6 5 3 8



Bramka Lionela Messiego zapewniła w sobotę Barcelonie kolejny tytuł mistrza Hiszpanii

Operacja Messi i szalona młodzież

Pilka nożna

- Nie będę piep*ć głupot jak inni. Jak zatrzymać Messiego? Nie mam pojęcia - mówi przed środowym półfinałem Ligi Mistrzów Barcelona - Liverpool obrońca „The Reds” Virgil van Dijk. Ciekawie może być też dziś, w starciu Tottenhamu z Ajaksem.**

To będzie starcie wagi ciężkiej. Barca i Liverpool mają w dorobku po pięć Pucharów Europy. Katalończycy zapewnili sobie kolejne mistrzostwo Hiszpanii i to w imponującym stylu; wystarczy przypomnieć choćby ich zwycięstwa nad Realem Madryt w lidze i Pucharze Króla. Do pełni szczęścia brakuje im triumfu w Champions League, której nie wygrali od 2015 roku. Taki był zresztą ich cel numer jeden na ten sezon. Wspominał o tym Leo Messi, który oprócz zespołowego, walczy też o indywidualne trofea. Przede wszystkim o Złotą Piłkę, której też nie zdobył od trzech lat. W 2016 i 2017 r. Argentyńczyk musiał uznać wyższość Cristiano Ronaldo, a w ubiegłym roku obu piłkarzy pogodził bohater mundialu w Rosji, Luka Modrić. Messi walczy też o Złotego Buta, dla najlepszego strzelca w Europie. Sobotnie trafienie w meczu z Levante pozwoliło mu umocnić się na prowadzeniu w tej klasyfikacji. Ma 68 pkt (za 34 gole). Osiem więcej niż Kylian Mbappe z Paris Saint-Germain, 22 więcej niż Fabio Quagliarella z Sampdorii i 26 więcej niż grupa pościgowa, do której należą m.in. Robert Lewandowski (Bayern), Krzysztof

Piątek (AC Milan) i Mohamed Salah z Liverpoolu.

Barca nie przegrała w LM na własnym stadionie od sześciu lat. Z 31 rozegranych w tym czasie spotkań na Camp Nou wygrała 28 i zremisowała trzy. Bilans bramek 96 do 15! To najlepiej pokazuje skalę trudności. Dla defensywy „The Reds” kluczową kwestią będzie zatrzymanie Messiego. - Nie będę piep***ć głupot jak inni. Jak zatrzymać Messiego? Nie mam pojęcia. Zobaczymy, co się wydarzy - nie ukrywa Virgil van Dijk, lider obrony „The Reds”, wybrany właśnie piłkarzem roku w angielskiej Premier League. W pełni zasłużenie, bo właśnie defensywa stanowiła jeszcze nie tak dawno temu achillesową piętę zespołu Jürgena Kloppa. Zmieniło się to właśnie po przyjeździe Holendra, za którego Liverpool zapłacił Southamptonowi rekordowe 85 mln euro (tyle nie kosztował jeszcze żaden obrońca).

- Myślę, że będzie nam nieprawdopodobnie ciężko. Barcelona w ataku ma niesamowitą potencjał i w dodatku mają najlepszego piłkarza na świecie, Messiego. To nie jest dla nas dobra wiadomość. W obronie musimy się trzymać naszego stylu, bo wierzę, że w ataku też potrafimy być niebezpieczni - mówi inny obrońca „The Reds” Andrew Robertson.

- My w Realu też to robiliśmy. A potem wszystko szło w łeb, jeśli tylko Messiemu chciało się wziąć piłkę i przedryblować pół boiska - wspominał rywalizację z Argentyńczykiem były bramkarz „Królewskich” i Liverpoolu Jerzy Dudek. - On często potrafi

sprawiać wrażenie niezainteresowanego grą, rozluźnionego, spacerującego po murawie. Jakby to była gierka treningowa, a nie kluczowy mecz. Ale spuść go z oka na sekundę, zabierze ci piłkę, zada dwa ciosy i leżysz na deskach - przestrzega w felietonie w „Przeglądzie Sportowym”.

Dudek od razu dodaje jednak, że „The Reds” nie stoją wcale na straconej pozycji. Trudno, by było inaczej - mowa przecież o finałście LM z ubiegłego roku i zespole, który w tym sezonie jako jedyny potrafił rzucić rękawicę Manchesterowi City i powalczyć z nim o mistrzostwo Anglii. Ta walka trwa, choć póki co górą jest póki co zespół Pepa Guardioli.

Na przystawkę - jeśli można tak to ująć - kibice dostaną dziś mecz w Londynie, w którym Tottenham podejmie rewelację tej edycji LM, Ajax Amsterdam. Tu więcej szans wydaje się mieć szalona młodzież Erika ten Haga, która w drodze do półfinału wyeliminowała kolejno Real i Juventus (z Ronaldo). Za każdym razem w dodatku rozstrzygając losy awansu w meczach wyjazdowych.

Nie można oczywiście przekreślać „Spurs”, którzy w ćwierćfinale odprawili z kwitkiem Manchester City. Zespół Mauricio Pochettino wystąpi jednak we wtorek bez swoich dwóch najgroźniejszych strzelców. Kontuzję wciąż leczy Harry Kane, a z powodu nadmiaru żółtych kartek zabraknie również Koreańczyka Heung-Min Sona.

Transmisje z obu półfinałów - w Polsat Sport Premium 1. Mecz Barcelony z Liverpoolem pokaże również TVP1. Początek obu spotkań o godzinie 21. ©

Biało-czerwoni rozbili Ukraińców. Kapica bohaterem Polaków

Hokej

Jacek Sroka

sport@polskapress.pl

W swoim drugim występie w MŚ Dywizji 1B w Tallinnie Polska pokonała Ukrainę 7:3. Dziś w turnieju jest dzień przerwy, a w środę naszym rywalem będzie Rumunia.

Bohaterem meczu Polska - Ukraina był Damian Kapica. Napastnik Comarch Cracovii strzelił w tym meczu aż pięć bramek, choć nie zawsze to on kierował krążek do siatki.

Przy pierwszym golem Kapica uderzył z nadgarstka, a krążek odbił się od jednego z Ukraińców i wpadł do siatki. Ostatnie trafienie zapisano na jego konto, choć tak naprawdę gumę do siatki skierował Wołodimir Romanienko, który tak pechowo chciał ją wybić. W hokeju nie ma jednak trafień samobójczych dlatego gola zapisano na konto ostatniego Polaka będącego przy krążku, a był nim właśnie Kapica.

- Z meczu na mecz wygląda to coraz lepiej. Jesteśmy skuteczni i coraz bardziej się razem zgrywamy, a Damian Kapica błysnął formą strzelecką - powiedział Filip Komorski, napastnik tyszan.

Najważniejszą bramkę Damian Kapica strzelił w II tercji. Ukraińcy zdobyli drugiego gola i przez chwilę mieli nadzieję na nawiązanie walki z zespołem biało-czerwonych, bo tracili do nas tylko dwa trafienia. Wystarczyło jednak 41 sekund, by Kapica uderzeniem z zerowego kąta zaskoczył Artura Ohandżanjanę znajdując odrobinę miejsca między jego parkanem i słupkiem. 25 sekund później wynik na 6:2 podwyższył Filip Komorski i losy spotkania były już rozstrzygnięte. W ostatniej tercji nasi nie forsowali już tempa, lecz ograniczyli się do kontrolowania wydarzeń na lodzie.

- Jak się strzela tyle goli to gra się dużo łatwiej. Nasza szybka odpowiedź po drugiej bramce Ukraińców podcięła im skrzydła - stwierdził Adam Domogała.

Ukraińcy dowodzeni przez kapitana Andrija Michnowa z GKS Tychy przyswieżli na MŚ 10 debiutantów i wyraźnie ustępowali Polakom.

W środę biało-czerwoni zmierzą się z Rumunami, którzy sprawili dużą niespodziankę pokonując Japonię 3:2 i zostając wiceliderem tabeli. W jutrzejszym meczu nasz skład powinien wzmocnić Paweł Dronia. Doświadczony obrońca w niedzielę został mistrzem DEL2 i teraz jest już w drodze do stolicy Estonii, gdzie czeka na niego trener Tomek Valtonen.

Z meczu na mecz wygląda to coraz lepiej. Jesteśmy skuteczni i coraz bardziej się razem zgrywamy.

Filip Komorski, napastnik kadry

MŚ DYWIZJI 1B W TALLINNIE

Polska - Ukraina 7:3 (2:1, 4:1, 1:1)

Bramki: 1:0 Damian Kapica (16), 1:1 Wsiewołod Tolstuszko (18), 2:1 Damian Kapica (20), 3:1 Adam Domogała (23), 4:1 Damian Kapica (24), 4:2 Witalij Łalka (27), 5:2 Damian Kapica (28), 6:2 Filip Komorski (28), 7:2 Damian Kapica (42), 7:3 Serhij Babynek (49)

Polska: Murray - Kolusz, Jaśkiewicz, Malasiński, Dziubirski, Wronka - Bryk, Kostek, Kapica, Neupauer, Łyszczarczyk - Ciura, Wajda, Jeziorski, Komorski, Gościński - Marzec, Starzyński, Domogała, Michalski.

INNE WYNIKI: Japonia - Rumunia 2:3 (2:0, 0:2, 0:1), Estonia - Holandia zakończył się po zamknięciu wydania.

1. Polska	2	6	15-4
2. Rumunia	2	5	7-5
3. Japonia	2	3	5-5
4. Estonia	1	1	3-4
5. Ukraina	2	0	5-10
6. Holandia	1	0	1-8

Kolejne mecze (105): Holandia - Ukraina (12), Japonia - Estonia (15.30), Polska - Rumunia (19). ©



Trener Tomek Valtonen nakreślił kadrze dobrą taktykę, a nasi hokeiści zrealizowali ją na lodzie